

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starezy za cały i najlepszy program. Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek obu powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje i na rok 1897 w Biurze dzienników Ludwika Plohna przy ulicy Karola Ludwika 1. 9.

We wszystkich jednak innych agencjach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyncze numery „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 lutego.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższemi postanowieniami z dnia 18

września z. r. i 23 stycznia b. r. najmiłośniej zezwolić c. i k. wspólnemu Ministrowi skarbu Benjaminowi Kállay'owi przyjąć i nosić cesarsko-rossyjski order św. Aleksandra Newskiego i wielką wstęgę królewsko-serbskiego orderu Orła białego.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował adjunktów budownictwa: Leopolda Goldmana, Adama Topolnickiego, Władysława Sroczynskiego, Włodzimierza Obertyńskiego, Grzegorza Peżańskiego i Mikołaja Tymńskiego — inżynierami w etacie państwowej służby budowniczej w Galicyi.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł prowadzącego księgi gruntowe przy c. k. Sądzie powiatowym w Andrychowie Władysława Kamińskiego w tym samym charakterze służbowym na własną jego prośbę do Wadowic i zamianował kancelistę do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Żywiec Zygmunta Halskiego prowadzącym księgi gruntowe w Andrychowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Bartłomieja Litwina z Dąbrowej do Rzeszowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lutego

Jakikolwiek los czeka wyspę Kubę i ogłoszone świeżo reformy dla tej wyspy, dzień 6 lutego, w którym madrycki dziennik urzędowy

wydał dekret królowej-regentki o reformach tych do publicznej wiadomości, pozostanie bądź co bądź ważną datą, ważnym etapem w historii kolonizacyi hiszpańskiej. W każdym bowiem razie oznacza on stanowcze zerwanie z systemem bezwzględnej polityki zaborczej, przez cztery z górą wieki uprawianej przez Hiszpanię na Antyllach i na Filipinach, polityki, która narażała Hiszpanię na rozliczne straty i zawiśnięcia rewolucyjne a i teraz w powstaniu na Kubie i na Filipinach znajduje swój oddźwięk. Warto zatem zaznajomić się bliżej z reformami, które mają zapobiec na przyszłość tego rodzaju burzom rewolucyjnym, utrzymać dla korony hiszpańskiej drogie jej posiadłości a zarazem administracyę wyspy zastosować do nowoczesnych potrzeb i zapatrywać.

Plan reformy składa się z czterech artykułów a poprzedzony jest wstępem, w którym powiedziano, że Kubańczycy mają otrzymać rozległy samorząd miejscowy, wszystkie jednak prawa zwierzchnicze zastrzeżone zostaną nadal Hiszpanii. Pierwszy artykuł potwierdza reformy, nadane ustawą z marca r. 1895, a operujące się na dziesięciu „zasadach“. Artykuł drugi zobowiązuje rząd, aby z reform poprzednich i z reform nowych utworzył jednolitą całość. Trzeci artykuł zawiera postanowienie, że te same reformy mają być zaprowadzone także na wyspie Puerto Rico, a artykuł czwarty postanawia, że reformy mają być wprowadzone w życie, skoro tylko stan ruchów wojennych na wyspie Kubie to umożliwi. — Nowe reformy są zaś następujące: Miasta i reprezentacye prowincjonalne otrzymają na polu administracyi zupełną swobodę działania i same mają wybierać sobie swych przewodniczących, burmistrzów i asesorów czy członków rady. Utworzona zostaje nadto t. zw. Rada administracyjna, złożona z 35 członków a posiadająca rozległe prerogatywy; 21 jej członków ma być wybieranych przez te same ciała wyborcze, które wybierają rady gminne i reprezentacye prowincjonalne, — dalszymi 5 członkami Rady są deputowani lub senatorowie kubańscy, wysłani do parlamentu w Madrycie, a którzy przy wyborach otrzymali największą liczbę głosów; ostatnimi zaś 9 są:

rektor Uniwersytetu w Hawannie, prezydenci Izby handlowej, reprezentanci Towarzystwa spodarsk., właściciele ziemskich i stowarzyszenia fabrykantów tytoniu, dalej jeden reprezentant spółek zarobkowych, następnie po jednym przedstawicielu kapitału w Hawannie i Santjago, wreszcie dwaj najwyżej opodatkowani na wyspie. Honorowym prezydentem Rady administracyjnej jest gubernator, a rzeczywistego prezydenta wybiera sobie Rada sama. Członkowie tej Rady, z wyjątkiem wspomnianych pięciu, nie mogą być równocześnie senatorami lub deputowanymi do parlamentu madryckiego. Czynne prawo wyborcze do Rady zależne jest od dwuletniego przynajmniej stałego na wyspie pobytu. — Rada administracyjna uchwałać ma corocznie podatki i opłaty, niezbędne na opędzenie wydatków, wywołanych potrzebami lokalnymi, oraz na pokrycie wydatków, uchwalonych przez kortezy hiszpańskie.

Reformy w administracyi kubańskiej, które nakładają na wyspę zobowiązania, mogą być uchwalone przez Radę administracyjną; do prawomocności wymagają jednak aprobaty generalnego gubernatora a jeżeli gubernator odmówi aprobaty, mają być przedłożone kolonii do głosowania. Kortezy hiszpańskie uchwałać mają co lat dziesięć taryfę maksymalną, a rząd w granicach tej taryfy maksymalnej zaprowadzi taryfę obowiązującą na Kubie, na podstawie poprzedniego porozumienia z interesowanymi stronami i dotychczasowego doświadczenia; klauzula państw najbardziej uprzywilejowanych ma być z niej wykluczona. — Przy mianowaniu urzędników przestrzegane będą postanowienia, obowiązujące w Hiszpanii, mianowani jednak muszą przynajmniej od dwóch lat mieszkać na Kubie a być Hiszpanami lub Kubańczykami. Gubernator generalny ma w miastach ustanawiać swych zastępców, którzy wykonywaliby jego prerogatywy i mieli policyę pod swymi rozkazami. Dzisiaj obowiązujące traktaty mają być utrzymane przez Radę administracyjną, aż do czasu, w którym stracą swą moc obowiązującą.

Oto główna treść projektu reform. Są one obszerniejsze, niż te, które zamierzał wprowadzić dawniejszy hiszp. minister kolonij Abaz-

NA JASNYM BRZEGU

SZKIC DO POWIEŚCI

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

Nieraz w rozmowach ze znajomymi sobie malarzami, Świrski oburzał się na chrześcijaństwo, które do życia i sztuki wprowadziło jako wyobrażenie śmierci — kościotrup. Świrskiemu wydawało się to najwyższą dla niej krzywdą. Grecy wyobrażali sobie Thanatosa jako skrzydlatego geniusza i tak było słusznie. Co może być szpetniejszego i bardziej przerażającego, jak kościotrup? Jeśli kto, to chrześcijanie, którzy w śmierci widzą wrota do nowego życia, nie powinni jej byli tak malować. Według Świrskiego pojęcie to zrodziło się też z posepnego ducha germańskiego, tego samego, który stworzył gotyk — uroczysty i wspaniały — ale tak ponury, jakby kościół był przejściem nie do blasków nieba, ale do podziemnych i beznadziejnych otchłani. Świrski dziwił się zawsze, że renesans nie zreformował symbolu śmierci. Wszakże, gdyby ona nie była wiecznym milczeniem, i gdyby chciała się skarżyć, to mogłaby rzec: „Czemu ludzie wyobrażają mnie pod postacią kościotrupa! Przecież kościotrup, jest to właśnie to,

czego ja nie chcę i co zostawiam!“ Jakoż w obrazie Świrskiego geniusz snu oddawał eicho i łagodnie ciało dziewczyny geniuszowi śmierci, który pochylając się nad nią, gasił zarazem lekko płomyk lampki, palącej się koło jej głowy. Świrski, malując, powtarzał sobie: „trzeba, żeby człowiek, który na to spojrzy, powiedział sobie przedewszystkiem: „ach, jakie to ogromnie eiche!“ — i chciał, żeby owo milczenie szło na widza od linii, od postaci, od wyrazu, od koloru. Myślał też, jeśli potrafi wydobyc ten nastrój i jeśli obraz będzie się sam przez się tłumaczył, to stanie się dziełem niepowszedniemi nowem. Chodziło mu też jeszcze i o coś innego. Idąc za ogólnym prądem czasu, zgadzał się i on na to, że malarstwo powinno unikać idei literackich, rozumiał jednak, że jest ogromną różnicą między wyrzeczeniem się idei literackich a tak bezmyślnem odbijaniem świata zewnętrznego, jak odbija się klisza fotograficzna. Kształt, kolor, plama — i więcej nie! — jak gdyby obowiązkiem malarza było zabić w sobie istotę myślącą! I przypomniał sobie, że ilekroć zdarzyło mu się widzieć obrazy n. p. Anglików, tylekroć uderzał go przedewszystkiem wysoki poziom umysłowy tych artystów. Znać było z ich płócien, że są to uistrze wysokiej duchowej kultury, psychicznie bardzo wyrobieni, myślący głęboko, często nawet uczeni. W Polakach natomiast widział zawsze coś wprost przeciwnego. Za wyjątkiem kilku, lub w najlepszym razie, kilkunastu — ogół składał się z ludzi zdolnych, ale bezmyślnych, nadzwyczaj mało rozwiniętych i pozbawionych wszelkiego wykształcenia. Ci żyli zwiertzałami już nieco okruszynami doktryn, spadających z francuskiego stołu, nie przypuszczając ani na chwilę, by można było coś samodzielnego o sztuce pomyśleć, a tembardziej samodziel-

nie, po polsku ją tworzyć. Dla Świrskiego było też jasnym, że doktryna, polecająca bezmyślność, musiała im przypaść do serca. Noś miano artysty, a mózg przytem zostać duchowym parobkiem, było przecież rzeczą wygodną. Czytać, widzieć, myśleć — na licha taki trud!

Lecz Świrski mniemał, że jeśli nawet krajobraz jest tylko stanem duszy, to trzeba, by ta dusza była zdolną nietylko do maćkowych stanów, ale subtelną, wrażliwą, wyrobioną i rozwiniętą. Klęcił się o to z kolegami i rozprawiał z nimi zapalczywie: „Ja nie wymagam od was — wołał — żebyście malowali tak dobrze jak Francuzi, Anglicy lub Hiszpanie — ja wymagam od was, żebyście malowali lepiej! przedewszystkiem zaś po swojemu. A kto do tego nie daży, niech zostanie kotlarzem!“ Dowodził zaś, że „czy obraz przedstawia stóg siana, czy kury grzebiące na podwórzu, czy kartoflane pole, czy konie na paszy, czy kąk spijące wody w stawie, zawsze rzeczą po nad wszystko będzie w nim dusza“. Wpuszczał też tyle własnej duszy w swoje portrety, ile mógł — a prócz tego „wypowiadał się“ w innych obrazach, z których ostatni miał być: „Hypnos i Thanatos“.

Dwaj geniusze byli już prawie skończeni, lecz z głową dziewczyny nie szło. Świrski rozumiał, że musi być nietylko piękna, ale bardzo indywidualna. Tymczasem przychodziły modelki ładne wprawdzie, ale nie dość osobiste. Madame Lageat, u której Świrski wynajmował pracownię i która była dawną jego znajomą, obiecała mu wprawdzie szukać, ale szło to powoli. Jakaś nowa modelka miała przyjść właśnie dziś rano i nie przyszła, chociaż było już po jedenastej.

Wszystko to, wzięte razem z wczorajszymi oświadczeniami, sprawiło, że Świrski

zaczął wątpić nietylko o swym spokoju, ale o swej przyszłości artystycznej wogóle i o swym obrazie w szczególności. Hypnos wydawał mu się w tej chwili jakiś ciężki, Thanatos jakiś głupowaty. Wreszcie powiedział sobie, że skoro nie może się wziąć do roboty, to lepiej jest wyjść nad brzeg, gdzie widok wody i słońca może rozjaśni mu myśli i duszę.

Lecz w chwili właśnie, gdy miał wychodzić, w przedpokoju ozwał się dzwonek, a następnie w pracowni pojawiły się dwa tartany szkockie, dwie grzywki i dwie ptasie głowy Romulusa i Remusa, za którymi szedł bliedzy i posepniejszy, niż kiedykolwiek, Kresowicz.

— Dzień dobry panu! Dzień dobry panu! — wołali dwaj chłopcy, — *Maman* przesyła panu te róże i prosi pana na śniadanie.

Tak mówiąc i potrząsając pękami herbacianych i mszystych róż, wręczyli je Świrskiemu, a następnie poczęli biegać i rozglądać się po pracowni. Dziwiły ich i zastanawiały zwłaszcza szkice, przedstawiające nagie ciała, albowiem zatrzymywali się przed nimi i tręcali się łokciami:

— *Tiens!*

— *Regarde!*

Lecz Świrski, którego to gniewało, spojrział na zegarek i rzekł:

— Jeśli chcemy zdążyć na śniadanie, to trzeba zaraz jechać.

Poczem wziął kapelusze i wyszli. W pobliżu pracowni nie było dorożek, więc szli piechotą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zura, a nawet rozleglejsze niż te, które proponował w r. 1893 minister Maura. Przywódca autonomistów kubańskich, Labra, pochwalili je też w ogólności, sądził jednak, że niezbędnym jest rozszerzenie prawa wyborczego, w przeciwnym bowiem razie reformy mogą wyjść na korzyść tylko obozu konserwatywnego. Także przywódca konserwatystów margr. Apertegnia godzi się na reformy, sądzi jednak, że rezultat ich zależy od zręczności i lojalnego postępowania osób, którym przeprowadzenie reformy będzie powierzone. — Co się tyczy wreszcie terminu przeprowadzenia reform, Canovas del Castillo godzi się już na to, aby nie czekać na zupełną pacyfikację wyspy, lecz przystąpić do urzeczywistnienia reform z chwilą, w której wschodnia część „perla Antyllów“, będzie wolna od powstańców. Prezes gabinetu hiszpańskiego sądzi, że nastąpi to już rychło; czy się nie myli, okaże bliska przyszłość.

Sejm.

Lwów, 10 lutego.

(Posiedzenie wieczorne).

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera posiedzenie o godzinie 7 minut 20 wieczór.

Na sali pojawia się JE. P. Minister Rittner.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy drogowej.

Izba uchwała bez rozprawy §§. 1 do 15 włącznie.

Przy §. 16 traktującym o wymiarze prestacyi drogowych postawił p. Kramarczyk poprawkę, aby wykresić ustęp, iż można niewykupioną robotę pieszą zamienić na ciągłą w stosunku dwóch dni pieszych do jednego dnia ciągłego.

P. Bernadzowski domaga się znizienia 2 dni prestacyi w naturze do 1 dnia.

P. Stadnicki popiera poprawkę p. Kramarczyka.

P. Vayhinger wnosi stylistyczną poprawkę.

P. Abrahamowicz sprzeciwia się poprawkom pp. Kramarczyka i Bernadzowskiego, podnosząc, że te dwa dni prestacyi przeznaczone są właściwie na cele dróg gminnych II. klasy, t. j. dróg lokalnych. Przez znizienie prestacyi może stan tych dróg ulec niekorzystnej zmianie.

Przemawiali jeszcze pp. Piniński przeciw poprawce p. Kramarczyka, Sredniawski za poprawką, Urbański przeciw poprawkom pp. Bernadzowskiego i Kramarczyka, p. Stadnicki po raz wtóry za poprawką p. Kramarczyka. Przemawiali dalej w obronie swych zapatrywań pp. Kramarczyk i Abrahamowicz.

P. Męciński sądzi, iż poprawka postawiona przez p. Kramarczyka jest ostatecznie obojętna, natomiast sprzeciwia się mowca stanowczo poprawce p. Bernadzowskiego na znizienie prestacyi w naturze.

Sprawozdawca p. Romer sprzeciwia się poprawkom pp. Kramarczyka i Sredniawskiego, z poprawkami stylistycznymi p. Vayhingera zgadza się.

Izba uchwała §. 16 zgodnie z wnioskiem komisji, ale z opuszczeniem ustępu w myśl wniosku p. Kramarczyka.

Następnie uchwalono §§. 17—23 bez rozprawy.

Przy §. 24 postawił p. Abrahamowicz dodatek, iż gdyby w którym powiecie nie zachodziła potrzeba nałożenia 10 pre. podatków bezpośrednich na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych, wówczas może Wydział krajowy na wniosek właściwego Wydziału powiatowego zniżyć tę prestację w piędziach.

P. Piniński stawia poprawkę, ażeby dodatek ustanowiono na 6 pre. ewentualnie 8 pre.

P. Okuniewski popiera poprawkę p. Pinińskiego.

P. Stan. Jędrzejowicz dziwi się, jak można obniżyć dodatki na rzecz pow. funduszu dróg gminnych, skoro wiadomo, że dodatek 10pre. jest niezbędny do utrzymania dróg gminnych w dobrym stanie.

P. Sredniawski oświadcza, że on i jego stronnictwo jest za wnioskiem komisji.

P. Abrahamowicz staje w obronie swej poprawki.

P. Krzysztofowicz sprzeciwia się wszelkim poprawkom i popiera wniosek komisji.

P. Męciński sprzeciwia się również poprawkom pp. Abrahamowicza i Pinińskiego.

W głosowaniu przyjęto §. 24 zgodnie z wnioskiem komisji, po odrzuceniu wszystkich poprawek.

§§. 25 i 26 przyjęto; do §. 27 traktującego o nakładaniu datków przymusowych stawiał p. Paszkowski poprawkę stylistyczną, ale Izba ją odrzuciła. §§. 28 i 29 przyjęto bez rozprawy. Do §. 30 traktującego o pociągnięciu przedsiębiorców do osobnych datków przyjęto z małą poprawką stylistyczną wniosek p. Paszkowskiego.

Na tem z powodu spóźnionej pory zamknięto o godzinie 10 min. 20 wieczór posiedzenie; następnie z powodu święta ruskiego przypadającego we czwartek, — odbędzie się w piątek o godzinie 10 przedpołudniem.

Najd. Arcyksiążę Otton w Berlinie.

Najd. Arcyksiążę Otton — jak już wiadomo z telegraficznego doniesienia — przybył wczoraj o godzinie 11 przed południem do Berlina. Przyjęcie Jego ces. Wysokości na dworze kolejowym miało charakter niezwykle uroczysty. Na powitanie przybyli: cesarz Wilhelm, książęta Fryderyk Leopold, Fryderyk Henryk i Joachim Albert, ambasador austro-węgierski Szögyenyi z personelem ambasady, wszyscy w czynnej służbie będący generałowie i admirałowie, oraz pułkownicy berlińskiej załogi. Na dworcu ustawiono kompanię honorową z pułku gwardyjskich grenadierów Imienia Cesarza Franciszka Józefa, a przed dworcem stanęli w dwu szeregach kirasjerzy gwardyjscy. W chwili wjazdu pociągu na peron muzyka kompanii honorowej zaintonowała marsz powitalny. Cesarz Wilhelm i księżę Fryderyk Leopold mieli na sobie mundur

austriackie, a Najd. Arcyksiążę Otton mundur pruski. Po wzajemnych przedstawieniach odbyła się deflada kompanii honorowej przy dźwiękach marsza Radeckiego. Następnie udano się do zamku, gdzie Najd. Arcyksiążę powitał cesarza i spożył śniadanie.

Dzisiaj odbędzie się na cześć Jego ces. Wysokości śniadanie u austro-węgierskiego ambasadora. W śniadaniu tem, prócz orszaku i służby honorowej, weźmie udział ks. Hohenthal wraz z małżonką, sekretarz stanu hr. Marschall wraz z małżonką, poseł saski hr. Hohenthal, wielki marszałek dworu hr. Eulenburg, personal ambasady i wielu innych dostojników.

Berlińskie dzienniki zamieściły z powodu przybycia Najd. Arcyksięcia Ottona artykuły powitalne. Wszystkie uznają, że odwiedziny nie mają wespólnego z polityką. Wizyta i wyróżniające przyjęcie Arcyksięcia są jednak jasnym dowodem zażyłych stosunków między sprzymierzonymi państwami i ich Monarchami.

Jutro w piątek odbędzie się przed odjazdem Najd. Arcyksięcia do Stutgardu śniadanie u księcia Fryderyka Leopolda.

Z Warszawy.

(Złagodzenie cenzury. — Warcholskie odezwy. — Następca p. Apuchina. — Sprawa zmniejszenia liczby gubernii w Królestwie. — Szkoły miejskie).

Piszą z Warszawy: Obecnie w komitecie cenzorów zapanował zupełny zamęt i niepewność. Dziennikom polskim pozwalają drukować rzeczy, o których jeszcze przed pół rokiem nie byłoby się śniło największemu nawet optymiście; pozwalają rozstrząsać swobodnie nie stwierdzoną jeszcze urzędowo wiadomość o bliskim ustąpieniu kuratora warszawskiego okręgu naukowego, p. Apuchina, zamieszczać w całej rozciągłości sprawozdania o dyskusji w sejmie pruskim i parlamencie niemieckim nad sprawą polską a nawet nacierać ostro na *Dziennik Warszawski* z powodu antypolskich jego insynuacji. Zwłaszcza w omawianiu stosunków ludności polskiej zapanowała nieznaną dawniej swoboda.

Ulgę tę zawdzięczać należy w części korespondentowi warszawskiemu *Peters. Wied.* Korespondent ten dowodził w całym szeregu artykułów, że jedną z głównych przeszkód w zbliżeniu się tutejszej ludności do Rosji stanowią idyotyczna, szkodliwa interesom państwa, cenzura rosyjska. Cenzura ta przed kilkunastu laty zabroniła ówczesnemu redaktorowi *Chwili* zamieszczać artykułów ugodowych, pomimo, że redaktor ten za przyznaniem się dzisiejszego korespondenta *Peters. Wied.* otrzymał na tę misję błogosławieństwo od Aksakowa. Lecz nie dość na tem. P. Jankulio zaprzeczył w urzędowym okólniku, jakoby zakazywał tutejszym dziennikom przedrukowywać artykuły z petersburskiego *Kraju*, tymczasem korespondent *Pet. Wied.* przytoczył kilka czy kilkanaście wypadków, w których cenzura wykreśliła dziennikom warszawskim najbardziej nawet lojalne artykuły zaczerpnięte z *Kraju*. Dobilo to do reszty w opinii rosyjskiej p. Jankulio, chociaż na razie jeszcze nie pozabawiło urzędu. Wszelkie jednak prawdopodobieństwo przemawia za tem,

że prezes komitetu cenzorów należeć będzie do pierwszych dygnitarzy, którzy po przybyciu ks. Imeretyńskiego opuszczą Warszawę.

Z powodu rozszerzania w Królestwie przez nieznanych warchołów jakichś bezimiennych odezwy, pisze *Gazeta Warszawska*:

„Od kilku tygodni krąży po Warszawie, a może i po kraju całym, odezwa podpisana przez „Matki przyszłych pokoleń“, o ile się zdaje, sfabrykowana za granicą, która występuje ostro przeciw t. zw. „ugodowcom“. Kto są ci „ugodowcy“, nie wiemy i szczerze mówiąc, nie słyszeliśmy o nich i nawet nie pojmujemy, jakim sposobem tego rodzaju stronnictwo mogłoby u nas istnieć. Ztąd cała ta odezwa, trzymana w stylu szkolnego patosu, wydaje nam się walką z wiatrakami.“

Jest to już druga taka „patriotyczna“ odezwa, ukuta w kuźni trontadracji, która jakby się uwzięła na to, aby pomagać haka-tystom niemieckim i rosyjskim. Pierwsza pojawiła się p. t. „Stronnikiem ugody“, a dała ona *Krajowi* powód do następujących uwag:

„Jeżeli ten z wielką poetycką emfazą napisany dokument dostanie się w przekładzie do rąk nie znających naszych stosunków cudzoziemca, pomyśli on zapewne, że ci stronnicy ugody nawołują do wyrzeczenia się wiary, narodowości i języka, że pragną i dążą do pogorszenia losów swego narodu, że więc, kiedy świta nadzieja lepszej przyszłości, trzeba ich postawić pod pręgierzem szardy publiczne... Na szczęście nie cudzoziemcy sądzić nas będą, ale społeczeństwo własne, świadome stanu rzeczy, dojrzałe w ogniu nieszczęśliwej i nieopolepi blask fajerwerków, spreparowanych w zagranicznych laboratoriach dziennikarskich. Autorowie odezwy obiecują nam „założyć Polskę katakumbową“. W tem określeniu tkwi cała przepaść, która nas od nich rozdziela. My nie chcemy „Polski katakumbowej“. My chcemy żyć, żyć, żyć!“

Warszawski Dziennik pisze: „Sprawdzają się pogłoski o ustąpieniu W. N. Ligina ze stanowiska prezydenta miasta Odessy i o jego przejściu w służbę w wydziale ministerstwa oświaty. P. Liginowi zaproponowano objęcie posady kuratora okręgu naukowego warszawskiego, na co on się zgodził. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości oczekiwać należy lada dzień.“

W dziennikach poruszono sprawę zmniejszenia liczby gubernii w Królestwie polskim z 10 na 5. Liczba pięciu gubernii i 39 powiatów istniała do roku 1866. Dopiero wtedy powiększono liczbę gubernii do 10, a powiatów do 85.

Na jednym z najbliższych posiedzeń magistrat warszawski rozpatrywać będzie kwestję pomnożenia liczby szkół miejskich.

Z Petersburga.

(Inteligencya rosyjska wobec artykułów *Now. Wremieni* o „narodowym kościele polskim“. — Pogłoski o wielkich manewrach pod Białostokiem).

Inteligentniejsi Roszyanie, szczególnie dziennikarze wyrażają zdziwienie, że niektóre pisma warszawskie polemizują z autorem artykułów w *Now. Wrem.* „O narodowym ko-

12)

JANEK

(Z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

„Mademoiselle“ przerwała zajmującą rozmowę młodych panienek. Przychodziła przysłana przez panią hrabinę, która pragnęła panny widzieć w salonie.

— Ach! jesteście nareszcie! — zawołała pani Salneuve, widząc panienki wchodzące. — Ze — też dziewczęta zawsze lubią szeptać po kątach! a co do mnie, lubię widzieć młodzież wokoło siebie... Nieprawdaż? — dodała, zwracając się w roztargnieniu ku miejscu, gdzie przed chwilą siedziała pani Avril, która podążyła już jednak na samotną przechadzkę po parku.

Od chwili, gdy pan de Montclair wymówił nazwisko hrabiego du Breuil, wdowa bywała coraz częściej roztargniona, jakby nie swoja. Poszukiwała samotności i nosiła majestatycznie swoją melancholię, przechadzając się po pod cienistymi drzewami. W towarzystwie bywała więcej jeszcze mileżąca, niż zwykle i często wieczorem, nim się spać położyła, odczytywała dawne listy... listy pełne namietności i szacunku, które, wzdychając głęboko, chowała napowrót do atlasowej szkatułki...

— Twoja matka poszła sobie, Janku...

naturalnie, jak zazwyczaj!... szepnęła pani Salneuve.

Tymczasem Janka, zabrawszy miejsce przy stole, razem ze wszystkimi, wyjęła z koszyeczki koszulkę dla biednego dziecka i zaczęła nawlekać igłę. Nie lubiła szycia. Najprzód, kłuła się ciągle w palec. Zresztą, nie jej nigdy nie wydawało się okropniejszym, jak palec pokłute i zgrubiałe od szycia, jak to widywała u kobiet, mających ciągle z igłą do czynienia. To też uważała, że szycie było tylko niepotrzebną stratą czasu, który można było użyć korzystniej, czytając lub przechadzając się. Gdy się ze swoim zdaniem odzywała, zakrzykiwano ją, twierdząc, że kobieta powinna lubić zajęcia swojej płci i że wszyscy, którzy to słyszą, mogą mieć o niej jak najgorsze pojęcie.

Wyjątkowo Ireneusz znajdował się w salonie; ale nie mówił nic, tylko czytał, nie tracąc jednak ani słowa z rozmowy, która się toczyła. Pani Salneuve głównie się nią zajmowała, podczas gdy Alicja i „Mademoiselle“ odpowiadały monosylabami.

Pani Salneuve rzuciła się najprzód na wszystkie dziewczęta w ogólności, a następnie zaczęła wypytywać Janke o jej nauki i zajęcia. Ta ostatnia oświadczyła, że w lecie, podczas wakacji, z wyjątkiem rannych godzin, cały dzień ma wolny dla siebie.

— Ach! ty nie jesteś taką, jak Cesia! Co dnia, oprócz swoich lekyi i zadań, musi czytać coś poważnego.

Trzeba dodać, że według pani Salneuve, książki dzieliły się na dwie klasy: literatura poważna i mniej poważna; na pierwszej zaliczała te książki, które traktowały o historii lub filozofii; do drugiej, powieści i wier-

— Tak, — dodała, kładąc swoją robotę, aby zażyć szczyptę tabaki — po śniadaniu, w zwykłym trybie domowego życia, Cesia czytuje przez godzinę poważne jakie dzieło; bardzo tego pilnuję.

Janka trąciła Cesię łokciem, powstrzymując się od śmiechu. A pani Salneuve mówiła dalej:

— Trzeba zachować porządek we wszystkim co się robi; Cesia tak postępuje. Dwie godziny muzyki każdego ranka. Nauczycielka jej zadowolona jest z jej techniki; ale jak mówiła mi kiedyś teraz, niedawno: „Nie dość jeszcze okrągłości i miękkości w uderzeniu to przyjdzie samo z siebie przy usilnej pracy“. Ale ty, Janko, nie umiałabyś się tak urządzić! Ty robisz tylko to co, ci fantazyja wskaże! — Zapewniam ciocię, że jestem bardzo rozsądna — odrzekła Janka.

— A gdzie on jest ten twój rozsądek!

— Tu!

Janka przyłożyła poważnie palec do czoła, — Och! — zawołała pani Salneuve, roz-pierając się w swoim fotelu — co za niedorzeczność! Gdzież on może być, ten rozsądek, gdzie? Pytam się ciebie!

Stukała napaństwem po stole, zniecierpliwiona.

Janka, którą także cierpliwość opuściła, odpowiedziała głosem wyraźnym, prawie wyzywającym: — Ci którzy umieją szukać, znajdują go, ciociu!

Chłód przeszedł po obecnych, a Ireneusz podniósł głowę z nad książki.

— *Scharp*... — rzekła cicho „Mademoiselle“ po angielsku — jesteś bardzo niegrzeczna, moje dziecko!

— Janko to bardzo źle... — rzekła Cecy-

lia, podczas gdy pani Salneuve głosem zimnym i obojętnym pytała, gdzie się podziła jej włóczka.

Janka czuła, że ją coś dławi i trzymała się, żeby nie wybuchnąć płaczem.

„Mademoiselle“ spostrzegła co się z dzieje.

— Chodź ze mną — rzekła.

Zaledwie wyszły, dziecko zalało się łzami. „Mademoiselle“ pocieszała ją, otarła jej i obmyła oczy, ale Janka nie przestawała płakać.

— Mój Boże! jakąż ja jestem nieszczęśliwa! — wołała — nie uczyniłam tego umyślnie! Nie chciałam być zuchwałą! Ale ciocia wyprowadziła mnie z cierpliwości!

— Otrzyj oczy; nie trzeba, żeby widziały, żeś płakała. Nikt niczego nie spostrzegł; w sam czas ciebie zabrałam.

— Jesteś pani pewna! Tak bym się wstydziła, żeby ktoś się domyslił... Co Ireneusz pomyśli o mnie! — zawołała nagle. — Powie, że jestem źle wychowana!...

— Pan de Montclair? weale nie! Pomyśli przeciwnie: „Oto energiczna dziewczynka, która umie się bronić“ — odrzekła „Mademoiselle“, która powściągała się zawsze, ale w samej rzeczy nieznosiła hrabiny, tak samo, jak słudzy, ponieważ ją razem ze służbą traktowała, jak osoby płatne.

Wypadek ten nie miał żadnych następstw, tylko przy obiedzie, wuj Salneuve chwalił żywe kolory na twarzy Janki, nie wiedząc, że rumieńce jej pochodziły z płaczu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

uprawnia do największych nadziei. Któżby zdołał wyliczyć wszystkie piękności tego dzieła, zwłaszcza w Cantabile; prześliczną była też część II, Romanze, którego koniec marzycielski działa nader oryginalnie, dzięki użyciu rozka angielskiego. Ostatnia część, Allegro con fuoco, odznacza się potęgą głównego tematu, w dalszym ciągu jednak gubi się w szczygółach nieorganicznych. Instrumentacja Stojowskiego jest nader zręczną, co już zauważyłem przy sposobności innego dzieła Stojowskiego (Waryacje, op. 2), wykonanego przez filharmoników przed 6 laty. Kompozycję tę dziś jeszcze chętnie sobie przypominam.

Pani Krystyna Hebbel, znakomita niegdys artystka dramatyczna, która przez lat blisko 30 należała do Burgu, małżonka autora dramatycznego Hebbela, obchodziła w najlepszym zdrowiu w tych dniach 80-letnią rocznicę swoich urodzin; całe literackie i artystyczne Niemcy wzięły udział w tej rzadkiej uroczystości.

„Spirytyzm“, najnowsza komedia V. Sardou, przedstawiona w tych dniach w teatrze Renaissance z panią Sarą Bernhardt w głównej roli, z kretesem upadła, jak donosi telegram z Paryża. Sztuka obraca się około spirytyzmu, a na tej podstawie zbudował autor wątpliwą intrygę. Komedyi nie zdołała uratować nawet wyborna gra artystów.

Nowe pisma. Organ młodzieży akademickiej lwowskiej p. t.: „Ozasopismo akademickie“, rozpoczęła rok drugi swego istnienia. Numer pierwszy bieżącego rocznika wypełniły udatne artykuły całego grona młodych autorów, sprawozdania z działalności towarzystw akademickich, ciekawa kronika miesieczna i t. d.

P. Zygmunt Korosteński rozpoczął wydawnictwo miesięcznika społeczno-politycznego, ekonomicznego i literackiego p. t.: „Słowianin“.

„Przewodnik ogrodnicy“, miesięcznik poświęcony ogrodnictwu owocowemu, warzywnemu i kwiatowemu, organ krajowego Towarzystwa ogrodniczego w Rzeszowie, rozpoczął już trzeci rok swego pożytecznego istnienia. Tak sama instytucja, jak i wzmiankowany jej organ, zaskądnią na szersze poparcie ziemian naszych i tych wszystkich, którym ta ważna gałąź gospodarstwa krajowego leży na sercu. Na nr. 2 *Przewodnika* złożyły się ciekawe artykuły: „Zadanie szkoły ludowej w kierunku ogrodnictwa“, „Jak zasilać ziemię, ażeby wydała wysokie plony“, „Projekt Wydziału krajowego założenia szkoły sadowniczej we wschodniej części Galicji“, „Kalendarzyk na miesiąc luty“, „Rozmaitości“ i t. d. Prenumerata roczna wynosi tylko 1 zł. 2¹ ct., z przesyłką o 30 ct. więcej.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we czwartek, po cenach zwykłych operetkowych, po raz szósty „Powrót taty“, opera balada w 3 aktach w 5 odsłonach Henryka Jareckiego.

Rozpocznie: po raz siedemnasty „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach Humperdincka.

Jutro, w piątek, po raz piąty „Popychadło“, komedia w 4 aktach Jana Szutkiewicza.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej po raz 6 „Szklana góra“, baśń w 3 aktach a 5 odsłonach Z. Sarneckiego;

Wieczór, po cenach zwykłych operetkowych, po raz szósty „Goplana“, opera w 5 odsłonach Wł. Żeleńskiego.

W niedzielę popołudniu o 3 „Cyrkowcy“, komedia w 3 aktach Franciszka Schoenthana.

Wieczorem o pół do 8 „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki z pp: Strassermówna, Korolewiczówna, Kasprowicówna pp.: Myszugą, Jerominem, Górskim i innymi.

W poniedziałek po raz pierwszy „Mamuty“, komedia w 5 aktach Michała hr. Dzieduszyckiego.

We wtorek „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Pierwszy występ pani Zofii Konarskiej, artystki opery warszawskiej.

LISTY PARYSKIE.

(Cienie paryskie. — Wynałazca dynamitu. — Księżna de Chimay. — Sielanki tragiczne w życiu i na scenie. — Portret ks. de Chimay pędzla Gandary. — Jak osądzić krok księżnej? — Zdanie Liany de Pongy. — Cygan Rigo a Ruy-Blas. — Emancypacja czy upadek? — „L'Idylle tragique“ Bourgeta w teatrze „Gymnase“. — Powieściopisarze a teatr. — Ohnet. — Dzieje „Właściciela Kuźnicy“. — „Le colonel Roquebrune“. — „L'Evasion“ p. Brioux w Komedyi francuskiej. — „L'Evasion“ a ks. de Chimay.)

(Ciąg dalszy).

Charakterystyka ta była jakby proroczą. Co prawda, nie potrzeba było intuicji poety by, spotkawszy się z księżną de Chimay w

którymkolwiek z salonów, odgadnąć, jakiego rodzaju to kobieta. A nie trudno było o sposobność, bo księżna bywała we wszystkich wielkich salonach, zawsze bez męża. Zawsze otoczona gronem starców adorujących, pań, współzawodniczących z żywą Amerykanką w sans-gêne, młodzieńców podkręcających węża i wlepiających namiętne spojrzenia w twarz księżnej, połykującą makijażem. Tak, bo księżna de Chimay, mimo dwudziestu kilku lat swych i zdrowej, prześlicznej cery, malowała się ostentacyjnie. Wystarczyło spojrzeć na twarz tę, *ce profil d'ange avec l'oeil d'un démon*, by przeczuć, że to kobieta o woli nieugiętej, a zarazem, że wola ta jest na usługach kaprysów miłosnych. Przeczucie to potwierdziło dalsze zachowanie się księżnej: bo po kilku minutach, wzięwszy pod ramię jednego z panów otaczających ją, uciekała do kąta jakiegoś, gdzie chichoty jej, śmiały rzut sukni, wachlarz, oddający usługi parawanika, pouczyła zacofanych Paryżan, jak się w Ameryce flirtuje. I nagle, nie pożegnawszy się wcale, księżna zniknęła. Wraz z nią zniknął wielbiciel jej z kąta. Jedni twierdzili, że pan ten odprowadził tylko księżnę do domu. Drudzy, że pojechali razem do Paillarda na szampana.

Dziś wiadomo całemu światu, dokąd księżna de Chimay jeździła po balach. Tajemnica życia prywatnego nie istnieje dziś dla tych, którzy z jakiegokolwiek przyczyny wpadli w oko publiczności. Wiemy wszystko — ze źródła najautentyczniejszego, bo z ust samej księżnej. Reporterzy Werony interviewowali ROMEA i JULIĘ: Julia nie zataiła im żadnego szczegółu z życia swego.

I dziwna rzecz tylko, że po wszystkim, co księżna opowiedziała o sobie, o trybie swego życia i dziejach miłości swej z Romeem, sądy o charakterze tej kobiety i o naturze postępku jej są jeszcze podzielone. Bo reporterzy paryscy, którzy nie mogli interviewować samej księżnej, interviewowali przynajmniej innych w jej sprawie.

Pojmujemy, że Liane de Pongy, sławna hetera paryska, pochodząca sama z rodziny wojskowej arystokracji francuskiej, krok księżnej uważa za całkiem naturalny. Oto, co odpowiedziała na zapytanie p. Le Roy:

— Sądzę, że księżna de Chimay postąpiła sobie dobrze. Cygan jej się podobał... zatem będzie z nim szczęśliwą. Lecz jeżeli krok jej usprawiedliwiam, to dlatego tylko, że jest piękna. Pięknej kobiecie wszystko jest dozwolone. Gdyby księżna była brzydka, historia jej byłaby ze wszech miar śmieszna...

Ale, że znajdują się i ludzie poważniejsi, którzy kruszą kopie w obronie księżnej, panowie, którzy porównują Riga do Ruy-Blasa, panie, które upatrują w księżnej de Chimay „la femme libre“ — tego zrozumieć nie można.

Cygan wypomadowany — a lokaj — marzyciel, ów typ idealny, który Wiktor Hugo znalazł w Janie Jakóbie Rousseau i uwiecznił w Ruy-Blasie! Zapewne, że i ten cygan, podobnie jak wszyscy czerwonoumundurowani jego koledzy z Café Riche żywił

„sous l'habit d'un laquais les passions de roi“, ale nigdy, jak Ruy-Blas nie marzył o zreformowaniu społeczeństwa, o ocaleniu ojczyzny. Nie —

„il ne plainait pas le malheur de l'Espagne...“

Pani de Chimay i owa anielska Marya de Neuburg, królowa Hiszpanii! Jedyne podobieństwo, to ich mężowie, żyjący dla polowania tylko. Pamiętacie list króla z „Ruy-Blas“:

„Madame, il fait grand vent et j'ai tué six [loupes].“

„Signé, Carlos“.

Jedyne słowa, które, jak opowiada księżna de Chimay, można było od czasu do czasu wydusić z księcia, były: — *Je n'ai pas tiré des perdreaux aujourd'hui*.

Ale królowa Marya kochała w Ruy-Blasie poetę, marzyciela, reformatora, którego podniosła ku sobie, powierzając mu losy Hiszpanii; królowa Marya otruła się w chwili, w której jej powiedziano, że się kocha w lokaju. Księżna de Chimay pokochała Riga jako cygana, — chociaż niegdys był czemś lepszym, — kochała w nim cygana jedynie, i zamiast podźwignąć go, spadła na jego pozioł — stała się cyganką. Została na zewnątrz tem, czem wewnątrz była zawsze: cyganką — choć o śnieżnej cerze, kabotyńką — choć posiadającą miliony, kurtyzaną — choć w mitrze księżęcej.

Tak; bo jeżeli „kobietą wolną“ nazwiemy tę, która pozwala sobie wszystko, czem w takim razie będzie kurtyzana? Księżna de Chimay skorzystała z popularności hasła Ibseńskich w Paryżu: sama przed dziennikarzami głosiła, że nie splamiła bynajmniej imienia Chimayów: postąpiła sobie tylko jak Nora.

Nie, pani! Nora nigdy nie robiła wycieczek noenych do Moulin Rouge, by zakosztować rozkoszy życia kokotek, oddawania się pierwszemu lepszemu, miłości za pienią-

dze. O Messalinie tylko opowiadają, że ukrywszy włosy pod peruką, ścisnąwszy gors siatką ze złotych drutów, opuszczała nocą Palatyn by spieszyć do lupanarów. — Nora nie mogła mówić, jak Cyd Corneille'a:

cinq cents de mes amis;

cytat ten stosowały złośliwe języki do pani Récamier. — Nora nie spieszyła gorączkowo od wybryku do wybryku, i nigdy doszedłszy do setnego kochanka, nie uświetniała rozputy swej *par un diner de centième*. To Julia, córka Augusta, ofiarowała Marsowi tyle wienców, ilu miała kochanków.

Nie emancypację apostołowała ks. de Chimay w salonach paryskich, ale zupełne wyzucie się z czei i wstydlivosti kobiecej, upadek tak niski, jaki spotykamy tylko u schyłku cywilizacji rzymskiej. Wprawdzie i ósmnaste stulecie dało nam przez usta Chamforta nieco ryzykowne określenie miłości: *L'amour, c'est l'échange de deux fantasmes et le contact de deux épidermes* — ale że kobieta, interpretująca określenie to w sposób tak trywialny, królować mogła w dzisiejszym towarzystwie paryskim, to smutne rzuca światło na tę cywilizację *fin de siècle*.

I jakże się skończy ostatni romans Clary Ward? Zapewne, jak w „Wizycie posłubnej“ Dumasa: „Nudziłam się: oto, jak się zaczęło. Nudził mnie — oto jak się skończyło“. Co prawda, romans ten trwa niezwykle długo. Już przed sześciu miesiącami burmistrz miasteczka Charleroi, obok którego leży zamek Chimay, zmuszony był wyrzucić księżną jak prostą ulicznicę, wskutek skandalicznego jej zachowania się z cyganem. Ale rozkosz wzajemnego tatuowania się — miłość ludozwiera, której księżna nauczyła się u swego cygana przecież nie jest wieczną. Skoro miliony stopnieją, — *die Todten reiten schnell*, jak mówi ballada niemiecka — skoro, obok węża, który wykołoił na ramieniu księżnej nóż Riga, batóg jego pozostawi — inne pamiętki; skoro oboje, już nie dla fantazji, ale z potrzeby zaczęła występować na estradach kawiarni noenych — wówczas minie czas cygana, i pani Rigo — wcale nie z innym awanturnikiem.

Tak się kończą sielanki tragiczne w życiu.

Bourget nadaje im obrót romantyczniejszy.

W sztuce jego, grywanej obecnie przez teatr „Gymnase“, a wykrojonej z ostatniej jego powieści przez dwóch zręcznych adaptatorów scenicznych, bohaterką jest również awanturka wielkiego pokroju, urodzona na kurtyzanie; żona — żużnie księcia, ale wielkiego księcia. Wszak powieściopisarz nadaje tytuły — z opuszczeniem taks! Rzecz dziwna: nie tylko ks. de Chimay odnajdujemy w sztuce Bourgeta, ale i — Nobla, bo ów wielki książę jest uczonym, chemikiem, a prztem „anarchistą u stóp tronu“; czyni on doświadczenia ze środkami wybuchowymi, by kiedyś wysadzić w powietrze zgnięłe społeczeństwo. Ks. de Chimay atakuje kuropatwy tylko...

Ely de Carslberg — oto imię morgantycznej żony wielkiego księcia, rezyduje na *côte d'azur*. Miała ona — między innymi romans z młodym dyplomatą francuskim, Olivierem du Prat. Zniechęcony płochą naturą pięknej Ely, która podczas romansu tego flirtowała „z boku“, Olivier wyjechał i — raczej dla zemsty niż z miłości — ożenił się. Zemsta wywołuje zemstę: Ely obdarza względami swemi Piotra de Hautenfenille, najlepszego przyjaciela Oliviera, który dziwnym trafem ani słowem przed Piotrem nie wspominał o stosunku swym z Ely. Lecz zemsta wywołuje zemstę, i Piotr rozkochuje w sobie śmiertelnie tę, która z nim na to tylko flirtować chciała, by zranić Oliviera. W tem wraca Olivier. Mimo, iż od trzech miesięcy dopiero żonaty, kocha się znowu w Ely, ale zarazem pogardza nią; i znowu zemsta... itd. Olivier odbiera Piotrowi przysięgę, że oderwie się od Ely, że jej nigdy już nie zobaczy. Lecz miłość silniejsza od przyjaźni. Piotr przecież idzie na schadzki, którą mu wyznaczyła Ely. Szósty obraz! Czas nareszcie, by nastąpiło rozwiązanie sztuki. Więc tedy wielki książę, dotychczas zupełnie obojętny na romanse żony swej, staje się zazdrośnym i rozstawia w parku straż z polemieniem, by zabiły pierwszego, który do parku się wkradnie. Piotr przychodzi. Lecz przyjaźń silniejsza od miłości. Olivier wiedzący o rozporządzeniach księcia, poświęca się dla przyjaciela i zamiast niego nastawia pierś kuli. Lecz to zemsta szlachetna.

Nie, ta zemsta nie wywołuje już żadnych dalszych następstw, a jednak tu właśnie najbardziej by ich potrzeba, w interesie loiki, etyki i prawdy życiowej. Hautenfenille, który zabrał przyjacielowi kochankę i złamał daną przysięgę, wychodzi cało; Ely, która u nieszczęśliwiu obu i zdradzała męża, zostaje nadal wielką księżną — chociaż morgantyczna.

Rozwiązanie to jest ze wszech miar niezadowolającym. W życiu przyjaciele pocieszyliby się, rzecz minęłaby dla nich bez katastrofy, a Eli znikłaby z horyzontu, wydalona przez męża albo z własnej fantazji z cyganem. Ale Bourgetowi szło o tezę: w utwo-

rze tym chciał on dać analizę przyjaźni i stosunku jej do miłości. Przyjaźń miała tryumfować. Ale i w takim razie przeprowadzenie jest niemożliwe. O wiele trafniejsze jest rozwiązanie w oryginalne, z którego Bourget zaczerpnął, w małej powiastce Lemaitra na tle starożytnym. Nisur i Euryales, kochają się w amazone Kamilli: obawiając się by miłość ta nie stała się grobem ich przyjaźni, zabijają Kamillę.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kurs nauki w szkole chmielarstwa. Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego zawiadamia, że tegoroczny kurs nauki w szkole chmielarstwa w Staremsiole koło Lwowa otwarty będzie jak r. z. w ten sposób, aby uczniowie tej szkoły wychodzili z niej bezpośrednio przed chwilą, w której zaczyna się uprawa chmielu i żeby prócz tej uprawy mogli nabyć podczas nauki w szkole jeszcze dalszych wiadomości w innym zawodzie, któryby ułatwił im uzyskanie posady choćby w mniejszych chmielniach. Komitet ogłasza zarazem konkurs na miejsce bezpłatne (stypendya) w tej szkole pod następującymi warunkami;

1: W szkole chmielarskiej w Staremsiole będzie oprócz chmielarstwa udzielana praktyczna nauka rzemiosł a to: rymarstwa, kołodziejstwa i zwykłego koszykarstwa.

2. Każdy uczeń będzie obowiązany do wyuczenia się oprócz chmielarstwa jednego z powyższych rzemiosł, które według własnego upodobania sobie wybierze.

3. Cały kurs nauki trwać będzie jedenaste miesięcy i zaczyna się stałe 1 kwietnia 1897 — kończy zaś z ostatnim dniem lutego 1898 r.

4. Jak w roku zeszłym, tak i na rok bieżący przeznacza komitet dla niezamożnych kandydatów ośm stypendyów, (4 państwowe a 4 krajowe), w wysokości po 100 zł.

Stypendya te staraż na całkowite utrzymanie ucznia przez czas pobytu w szkole.

Pierwszeństwo będą mieli uczniowie, którzy roku zeszłego kursu słuchali, a należyte wprawu na samoistnych chmielarzy jeszcze nie nabyl, następnie kandydaci, którzy już pracowali w zawodzie ogrodniczym.

Do szkoły mogą być przyjęci i niestypendyści za skromną opłatą 12 zł. miesięcznie za wikt, mieszkanie i naukę.

Podania zaopatrzone metryką i świadectwem dotychczasowego zajęcia (względnie też świadectwem szkolnem, jeżeli patent ma jakowe) wnieść należy do Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego (ul. Słowackiego l. 8) franco najdalej do dnia 1 marca b. r. przyczem wyraźnie nadmienić należy czy w razie nieotrzymania stypendyum kandydat chce wstąpić do szkoły na własny koszt.

Losy stanisławowskie. Czterdzieste szóste z rzędu ciągnięcie losów loteryi stanisławowskiej odbędzie się dnia 15 lutego o godzinie 9 rano w sali posiedzeń magistratu w Stanisławowie. Najwyższa wygrana wynosi 9.000 zł., jeden 600 zł., 2 po 150 zł., 6 po 50 zł. i 935 losów po 25 zł.

Wystawa w Kijowic. W czasie tegorocznej wystawy urządzonej będzie specjalny oddział górniczy, gdzie w sposób poglądowy mają być przedstawione bogactwa naturalne kraju południowo-zachodniego.

Giełda zbożowa: Gukier surowy loco Aussig 11-90 do 11-95, loco Olomuniec 11-05 do 11-15, loco Berno - Wiedeń 11-25 do 11-35, na marzec loco Aussig 11-95 do 12-97, cukier w kosztach prima 34-25 do 34-50, secunda 34- — do 34-25, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16-50 do 15-60. Nafta bankazka transito Tryst 5- — do 5-20, galicyjska przeżroczyta do 20- —.

Targ zbożowy.

Lwów, 11go lutego. pszenica 7-80 do 7-95 zł., żyto 5-70 do 5-85, jęczmień browarny 6- — do 6-50, jęczmień pastewny 4-70 do 5- —, owies 5-60 do 6- —, rzepak 11-50 do 11-75, groch 5- — do 8- —, wyka — — do — —, nasienie lniane — — do — —, nasienie konopne — — do — —, bób — — do — —, bobik 4-25 do 4-75, hreczka — — do — —, konieczyna czerwona galic. 35- — do 45- —, szwedzka 35- — do 50- —, 40- — do 55- —, tymotka — — do — —, anyz — — do — —, kukurudza stara — — do — —, nowa 5- — do 5-25, chmiel stary — — do — —, chmiel nowy na termin — — do — —, spirytus gotowy — — do — —.

na termin — do —, Waranty
do —.
Uspokojenie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

U Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora odbył się we wtorek obiad, w którym między innymi wziął udział ambasador francuski mr. Lozé.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Goltchowski złożył onegdaj dłuższą wizytę bawiającemu obecnie w Wiedniu królowi Milanowi.

Węgierski Minister *à latere* hr. Josika powrócił już z urlopu, który spędził w swych dobrach siedmiogrodzkich, do Wiednia.

Hr. Hohenwart wystosował do swych wyborców w okręgu gmin wiejskich w górnej Krainie pismo, ogłoszone przez dziennik *Slovenec*, w którym oświadcza, że wobec podanego wieku, nie może przyjąć ofiarowane mu mandatu i po 24 latach nieprzerwanej pracy parlamentarnej usuwa się z Izby posłów.

Według doniesienia z Pragi, komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego oświadczył się przeciw propozycji kompromisu w sprawie wyborów, postawionej ze strony Staroczechów.

Dnia 9 b. m. wieczorem odbył się u ambasadora niemieckiego w Peterbusgu, ks. Radolińskiego, wielki obiad na cześć hr. Murawiewa. W uczenie tej wzięli udział ambasadorowie Austro-Węgier i Włoch, wielka ochmistrzyni dworu, księżna Galicya, generał ochmistrz *Peters. Wied.*, ks. Uchtomski, wielu wysokich dostojników rosyjskich i członkowie ciała dyplomatycznego.

Według *Pol. Corr.* w tych dniach ogłoszoną będzie nominacja rady ambasady rosyjskiej w Wiedniu hr. Benckendorffa na postać w Kopenhadze.

W ministerstwie spraw wewnętrznych zbiera się osobna komisja pod przewodnictwem ministra Goremykina dla przejrzenia praw i rozporządzeń odnoszących się do ludności włościańskiej.

Były król Milan zabawi zagranicą, około sześciu tygodni, poczem zamieszka stale w Serbii. Przed jego wyjazdem z Belgradu ułożono główne zasady nowej konstytucji serbskiej. — Królowa Natalia ma przybyć do Belgradu w ostatnich dniach b. m.

Prezes gabinetu Simicz, który przed-
wczoraj wyjechał do Wiednia zabawi tam tydzień.

Posłem serbskim w Wiedniu ma być mianowany dotychczasowy poseł w Petersburgu, podpułkownik Michailowicz.

W Grecji odbywają się ciągle manifestacje pod hasłem: „Niech żyje Kreta! niech żyje unia grecka“. Dzienniki zagraniczne przedstawiają stan umysłów w Grecji, jako bardzo rozgorączkowany. Nie tylko w stolicy, ale w wielu miastach na prowincyi, odbyły się wiece, uchwalające petycję do rządu z prośbą o rozpoczęcie polityki czynu na rzecz chrześcian kretańskich.

Ogłoszono niedawno dekret królewski powołujący rezerwistów z roku 1891 na manewry mające się odbyć w kwietniu, w starym obozie pod Tebami. Według wyjaśnień dzienników, liczba rezerwistów z r. 1891 wynosi 8 do 10.000 ludzi. Armia grecka liczy na stopie pokojowej około 20.000. Postanowione na kwiecień powołanie zwiększa więc ten stan o 5 pre., tak, że dekret królewski równa się częściowej mobilizacyi. Potwierdza to w części zdanie, które zaraz w swoim czasie głosiły dzienniki, że założenie stałego obozu było tylko zamaskowaniem przygotowania do mobilizacyi, w przewidywaniu krytycznych wypadków na wiosnę.

Manewry kwietniowe potrwać 40 dni. Reprezentanci dyplomatyczni Grecji za granicą zakomunikowali z polecenia swego rządu gabinetom notę ustną, w której, omawiając poważne znaczenie obecnych zajęć na Krecie, podnieśli konieczność wdania się mocarstw w tę sprawę i zaznaczyli, iż zaprowadzenie energicznych środków, celem uniknięcia większego niebezpieczeństwa, jest niuniknionem.

Drogą na Berlin donoszą, że z powodu podejrzanych ewolucyj, wykonanych przez greckie okręty wojenne, mocarstwa widziały się zniechęcone do wydania stosownych zarządzeń. Mocarstwa nie dopuszczają w żadnym wypadku do wyładowania wojsk greckich w Kanei.

Z Konstantynopola telegrafują: Rada ministrów oświadczyła się przeciw wysłaniu wojsk na Kretę; natomiast myśl ta doznaje poparcia w pałacu sułtańskim. Tymczasowo postanowiono wysłać na Kretę dwa okręty wojenne. Okręty, mające służyć do transportu wojsk, stoją w pogotowiu.

Z pod Apokorony nadejściem powstańcy i rozłożyli się obozem pod Haleppa. Wywiesili oni chorągiew i proklamowali unię z Grecją.

Rząd egipski miał odpowiedzieć przedstawicielom Rosji i Francji na ich zapytanie co do przyjęcia przez Egipt pożyczki od Anglii na koszt dalszej wyprawy do Dongoli i na zwrot zaliczki, pobranej z kasy egipskiej długu publicznego, iż pożyczkę, zaoferowaną sobie przez Anglię, przyjął zgodnie z ustawami, które dawały mu do tego prawo. Rząd nie sądzi, aby naruszył przez to zobowiązania międzynarodowe, których zawsze sumiennie przestrzegał.

Sprawa wschodnia a w niej najnowszy dla Francji szczegół, Egipt zaczyna w polityce zagranicznej francuskiej odgrywać pierwszą rolę, nie zatem dziwne, że oświadczenia, złożone w parlamencie przez ministra Hanotaux w sprawie egipskiej, stanowią obecnie przedmiot dyskusji w prasie paryskiej. Większa część dzienników republikańskich omawia kwestję bardzo spokojnie; organa umiarkowane odzywają się o p. Hanotaux z wielkimi pochwałami, uznając, że jego oświadczenie było zupełnie dostatecznym i że minister francuski dał Anglii znakomitą lekce przyzwoitości parlamentarnej. Dzienniki radykalne znajdują, że przemówienie p. Hanotaux było zbyt platonizmem i banalnem; zresztą, nie Anglia, lecz Niemcy są wrogami Francji.

Tylko prasa monarchiczna uważa postawę ministra Hanotaux za niewłaściwą i godności Francji ubliżającą. *Soleil* zarzuca republikanom, że nie bronią należycie międzynarodowej godności Francji i „za wszelką cenę chcą utrzymać pokój“. *Figaro* wreszcie powiada, że kwestya egipska jest kwestją etyki; tu się pokaże, czy mocarstwa europejskie w XIX stuleciu trzymają się jeszcze kodeksu rozbójniczego, czy też zastąpiły go kodeksem cywilizacji i lojalności.

Wielkie wrażenie wywołuje pogłoska, że Anglia zamierza ogłosić protektorat nad Egiptem. *Patris* stwierdza, że ambasador rosyjski w Londynie protestował w urzędzie zagranicznym przeciw sposobowi, w jaki traktuje rząd angielski kwestję egipską; ale krok ten nie wywarł wielkiego wpływu na zamiary Anglii. Rząd francuski stara się mimo to wpłynąć odpowiednio na stronnictwa i pragnie uniknąć wszelkich burzliwych dyskusji nad tą sprawą. Wczoraj powołał Hanotaux przywódców wszystkich stronnictw do gmachu ministerstwa, aby im przedstawić, jak groźne skutki wywołałyby mogło gwałtowne wystąpienie w Izbie. W skutek tego zrzekł się głosu hr. de Mun i inni zapisani mowcy. Panuje silne przygnębienie. Zaczynają się już nawet pojawiać zapytania: Jakąż korzyść przynosi nam przyjaźń z Rosją?

Z Paryża donoszą, że o ile się zdaje, sfery parlamentarne nie zapadają się nieprzychylnie na myśl połączenia Krety z Grecją. Mimo tego panuje mniemanie, iż unia ta nie może przyjść do skutku bez zezwolenia Rosji. Zezwolenie na unię, gdyby je dano, byłoby dowodem ze strony Rosji, że chce wpływać na decyzję sułtana energicznie nie tylko słowami, ale także czynami.

Przy końcu przedwczorajszego posiedzenia Izby francuskiej rozszły się między deputowanymi pogłoski, że flota grecka zarzuciła kotwice pod Kaneą i ma rozkaz przystąpienia ewentualnie do bombardowania miasta. Wiadomości tej nie można przyjąć bez zastrzeżenia. Podczas posiedzenia Izby zawezwano prezesa ministrów Méline'a i ministra marynarki Besnarda na konferencyę w ministerstwie spraw zewnętrznych. Zapewniają, że przyszły doniesienia, według których admirał francuski miał zapytać admirała greckiego, czy ma upoważnienie do ewentualnego bombardowania wybrzeży. Admirał grecki pokazał podobno rozkaz króla Jerzego, zezwalający w pewnych okolicznościach na bombardowanie miasta.

W skład angielsko-amerykańskiego sądu rozjemczego w sprawie Wenezueli wchodzi pięciu członków, a mianowicie lord Herschell i sędzia Collins innimien Anglii, Fuller i Brewer innimien Stanów Zjednoczonych i Wenezueli, tudzież wybrany przez nich superarbiter. Gdyby na wybór jego w ciągu trzech miesięcy ci czterej członkowie się nie zgodzili, zamianuje go król szwedzki. Sąd zgromadzi się w Paryżu. Tak postanawia ostateczny tekst umowy, podpisanej onegdaj w Waszyngtonie przez posła angielskiego Pauncetote'a i posła Wenezueli d'Andrade'a.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lutego. Najj. Pan i Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salwator i Marya Walerya, powrócili wczoraj wieczorem z Lichtenegg.

Wiedeń, 11 lutego. Ministerstwo oświaty wystosowało do dziekanatów wydziałów prawa i umiejętności politycznych na Uniwersytetach reskrypt, w którym zarządza, że począwszy od 15 maja r. b. przy państwowych egzaminach sądowych i przy analogicznych rygorozach, w miejsce dotychczasowego postępowania w sprawach cywilnych jako przedmiotu egzaminu, wejść mają nowe ustawy o procedurze cywilnej.

Wiedeń, 11 lutego. (Tel. prywat.). Wiadomości nadeszłe od konsulatów brazylijskich donoszą o napadzie szepetu południowo-amerykańskiego Botokudów, na osadę wychodźców galicyjskich. Dziewiętnastu Rusinów zabitych. Konsulaty stwierdziły nazwiska zamordowanych.

Berno, 11 lutego. Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu wniosek posła Zaczka w sprawie urzędnika na Morawie czeskiego Uniwersytetu i czeskiej Politechniki, oraz wniosek o urzędnika na Morawie Uniwersytetu niemieckiego.

Budapeszt, 11 lutego. W kopalniach w Anina i Reszycach około 10.000 robotników zamierza rozpocząć bezrobocie. Wysłano tam wojsko.

Berlin, 11 lutego. Najdost. Arcyksiążę Otton składał wczoraj popołudniu wizytę członkom domu cesarskiego i pozostawił swoją kartę u kanclerza księcia Hohenlohego i wszystkich ambasadorów. Wczoraj był na obiedzie u cesarza, a później przybył na bal w zamku królewskim, na który rozesłano ogółem 800 zaproszeń.

Berlin, 11 lutego. W toku wczorajszych obrad w Izbie deputowanych sejmiku pruskiego nad budżetem, dep. Jäkel ze stronnictwa wolnomyślnego zaprzeczał, jakoby istniała w ogóle jakaś wszechpolska agitacya i wyraził ubolewanie z powodu szowinistycznej nienawiści Niemców do Polaków.

Posel Tiedemann uważa za rzecz niesłychaną, że Niemiec wygłasza podobną nową za Polakami i przypuszcza, iż p. Jäkel, który dostał się do sejmiku dzięki kompromisowi wolnomyślnych z Polakami, chce w ten sposób odwdziżyć się Polakom.

Posel ks. dr. Jajdzewski wyraża ubolewanie z powodu nieprzyjaznej wobec Polaków postawy rządu królewskiego i zapytuje czy prawdą jest, iż tak dotkliwie dla ludności polskiej przemówienie cesarza podczas jego pobytu w roku 1894 w Toruniu było spowodowane tendencyjnymi raportami komisarza policji politycznej Tauscha i dziennikarza Litzowa. Mowca żąda dalej wyjaśnień w sprawie zakazu używania polskich barw narodowych i oświadcza w końcu, że Polacy chcą żyć w zgodzie z Niemcami, ale temu przeszkadza związek dla popierania germanizacyi w Poznańskim i Prusach zachodnich.

Minister spraw wewnętrznych Recke zastrzeżę się energicznie przeciw zarzutowi, jakoby istniał system wrogi Polakom. Minister powołuje się na ostatnią deklaracyę ks. kanclerza Hohenlohego, zaznacza, że rząd nie zamierza bynajmniej ukrać praw przynależnych Polakom i pragnie pokojowego z nimi pożycia, Polacy jednak nie ustają we wrogię do Niemiec agitacyi i prowadzą ją wszelkimi środkami. Minister wskazuje na głosy prasy polskiej i na mowy wygłoszone przez kilku duchownych, znajdujących się obecnie w śledztwie. Dalej zastrzeżę się minister przeciw podsuwaniu mowie cesarskiej w Toruniu, niewczesnych podejrzeń, oświadcza, że zakaz używania polskich barw narodowych nastąpił dla tego, że Polacy nadużywali ich do wszechpolskiej agitacyi a w końcu zwrócił się z upomnieniem do Polaków, aby pozostali dobrzy Prusakami. (*Huczne brawa* na prawicy).

Dep. Limburg-Stürum (konserwatysta), podziękował ministrowi za jego energiczne i spokojne wyjaśnienia.

Następnie zabrał głos ks. dr. Jajdzewski i stwierdził, że rząd obrab obecnie politykę, która odmawia wprost Polakom prawa bytu.

Minister Recke zaprotestował energicznie przeciw insynuacyi posła Czarlńskiego, jakoby urzędniczo fałszywymi raportami o Polakach przysparzał sobie korzyści materialnych.

Dep. Jäkel zaprzeczył, jakoby otrzymał mandat z pomocą Polaków i zapewnił, że wszyscy Niemcy z Poznańskiego, o ile pragną spokoju i równego wymiaru sprawiedliwości, podzielają jego zapatrywania.

Dep. Nabył zaprzeczył istnieniu wszechpolskiej agitacyi na Górnym Śląsku.

Na tem odroczone obrady do dzisiaj.

Sofia, 11 lutego. Rokowania z mocarstwami o zawarcie traktatów handlowych są na najlepszej drodze. Rząd ma nadzieję, że powieździe się przedyskutować te traktaty w

Sobranium bez przedłużenia sesji poza oznaczony pierwotnie termin.

Ateny, 11 lutego. W Rethymno podkładają muzułmanie ogień pod domy chrześciańskie.

Ateny, 11 lutego. Książę Jerzy grecki odplynał dziś w nocy z flotylą, składającą się z sześciu torpedowców do Krety. Pomimo późnej godziny, zgromadziły się na ulicach Aten ogromne tłumy ludności i urządziły odjeżdżającemu księciu pełną entuzjazmu owacyę. Jak zapewniają, flotyla otrzymała rozkaz wszelkimi sposobami przeszkodzić wyładowaniu wojsk tureckich na Krecie. Książę Jerzy pożegnał się bardzo serdecznie z rodziną królewską. Król i następcę tronu odprowadzili księcia na dworzec. W porcie Pireus powtórzyły się entuzjastyczne demonstracye.

Grecya wystosowała do mocarstw notę, w której oświadcza, że w obec obowiązków swych względem ludności chrześciańskiej tej samej krwi, pochodzenia i religii, nie może pozostać biernym świadkiem wypadków na Krecie.

Ateny, 11 lutego. Na posiedzeniu Izby posłów oświadczył Delyannis na stosowne zapytanie, że nie może Izbie oznajmić, jaki rozkaz otrzymała flotyla i na czem polega jej zadanie. Jakkolwiek ułożyłyby się stosunki, Grecya przeszkodzi wysłaniu wojsk tureckich na Kretę.

Londyn, 11 lutego. Do *Daily News* donoszą z Wiednia, że w austro-węgierskim Ministerstwie spraw zagranicznych zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby hr. Albert Apponyi miał zostać ambasadorem w Londynie w miejsce hr. Deyma. O odwołaniu hr. Deyma nie było i nie ma mowy.

Konstantynopol, 11 lutego. Patriarcha ekumeniczny podał się do dymisji. W miejsce jego zamianowano tymczasowo biskupa z Efezu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11go lutego 1897 godzina 10 minut 45. Akcje kredytowe 366 50, Akcje kolei państwowej 352 —, Akcje tytoniowe 143 —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 89 75, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 244 —, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97 50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97 50, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58 70 —. Uspokojenie mdłe.

Wiedeń, 10go lutego 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 81 25, Węgierskie akcje kredytowe 395 —, Akcje anglo-austriackie 151 50, Akcje banku Union 287 50, Akcje kolei południowej 88 50, Losy tureckie 45 —, Akcje kolei państwowej 346 —, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 292 —, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97 75, Akcje tytoniowe 138 —, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97 50, Akcje kolei Ebental 267 50, Akcje banku dla krajów koronnych 239 50, 4-procentowa węgierska renta złota 122 20, Akcje banku związkowego 253 50, Rubel papierowy 1 27 50, Węgierska renta papierowa 99 40, Kredytowe ziemski 442 —, Kredyty 362 50, Rimamurania 236 —. Uspokojenie ruchliwe.

Gielda zagraniczna, dnia 10go lutego 1897 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-pre. renta 102 67, lombardy —, Uspokojenie —. Berlin: ruble rosyjskie 216 55, Akcje kredytowe 231 50, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170 45, Lombardy 39 10. Uspokojenie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krehowiecki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za miesiąc luty: w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem“ za miesiąc luty w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Licytacje.

L. 6203 (908 3-3)

C. k. Sąd pow. w Jaworznie zawiadamia iż celem zaspokojenia resztującej sumy 154 zł. 12 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zalickowego w Chrzanowie w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 86 gm. kat. Szezakowa objętej dłużników Walentego i Franciszki małż. Tukajów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 10 marca i 9 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Wilusz c. k. notaryusz w Jaworznie. Wadyum wynosi 51 zł. 30 ct. Jaworzno, dnia 10 stycznia 1897.

L. 16364 (9 5 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 11 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacja parceli bud. l. 29 i parceli gr. 45. 167, 389, 391, 392 realności wyk. hip. l. 106 ks. gr. dla gm. Siemakowce należących do Anny Dżaga i Fedka Moroz. Cena wywołania 606 zł. 88 ct.

Wadyum 61 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Moslera w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy. Czortków, dnia 9 grudnia 1896

L. 8374 (875 3-3)

Dnia 16 marca i 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacja gm. Rozwadów własnej celem zaspokojenia wierzycieli w kwocie 20 zł.

Cena wywołania 345 zł. Wadyum 34 zł. 30 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, dnia 13 grudnia 1896.

L. 6996 (981 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywiecu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Białkiej kasy oszczędności przeciw Michałowi, Annie, Antoniemu i Maryannie Rączkom pto 724 zł. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż całych realności lwh. 168, 169, 407, 170 tudzież 4/16 części realności lwh. 173 egzekutów własnych w Łodygowicach położonych na dzień 26 lutego i 29 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa i wywołania 359 zł. 60 ct., 636 zł. 62 ct., 633 zł. 45 ct. i 466 20 ct.

Wadyum 36 zł., 64 zł., 64 zł., 47 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bogdani w Żywiecu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze. Żywiec, dnia 20 września 1896.

L. 1217 (978 3-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż w sprawie pierwszej Czesko-morawskiej fabryki maszyn w Pradze przeciw Spółce komandytowej Cukrowni w Tłumaczu Gumński i Spka. pto 63.000 zł. odbędzie się w dniach 3 marca 1897 i 24 marca 1897 o 10 godz. z rana w gmachu cukrowni w Tłumaczu licytacja ruchomości a mianowicie znacznych zapasów cukru, wapna gaszonego, węgla kamiennego, koksu, nasienia buraków, wózków na żelaznych o-iach, buraczanki, błota wapiennego, wózków tramwajowych, maszyny parowej starej, mebli, i innych przyrządów do ruchu fabrycznego potrzebnych, a to na pierwszym terminie za gotówkę powyżej ceny szacunkowej lub za ta kową, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca cukru przy licytacji obowiązany będzie spłacić wysokiemu skarbowi Państwa przypadający podatek spożywczy.

C. k. Sąd powiatowy. Tłumacz, dnia 3 lutego 1897.

L. 8138 (940 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie c. k. Prokuratorji Skarbu we Lwowie przeciw Herschowi Wasserhardta w Woli Zabierzowskiej pto 426 zł. 78 ct. w. a. z pn. licytację całych realności

lwh. 620 i 726 gm. kat. Zabierzów objętych Herscha Wasserhardta własnych

Licytacja ta odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 10 marca 1897 i 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 251 zł. 90 ct. dla pierwszej, a 97 zł. dla drugiej realności.

Wadyum 25 zł. 19 ct., względnie 9 zł. 70 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 29 grudnia 1896.

L. 21114 (932 3-3)

W skutek odezwy c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 15 listopada 1896 l. 69643 wyznacza się celem przeprowadzenia przymusowej p. bieżnej sprzedaży a) zamortuowanej w poz. 128 C whl. 443 tut. Sądu obejmującej dobr. Siemawa na rzec Eweliny Trzebińskiej sumy 40 000 zł. czyli 80 000 koron z pn. b) zamortuowanej na rzec Eweliny Trzebińskiej w poz. 131 C whl. 443 tut. Sądu sumy 2366 zł. 66 ct. w. a. jako trzeciej raty do zapłaty przypadającej z większej sumy 14200 zł. pochodzącej dawniej na dobrach Siemawa whl. 443 poz. 61 dla Sary Süsserman wpisanej, na zaspokojenie wierzycieli firmy Clayton & Shuttleworth w kwocie 10810 funtów sterlinów z pn. dwa terminy a to pierwszy na dzień 18 marca 1897 a drugi na dzień 22 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 przedpołud., że przy ostatnim terminie jeżeli wartości wywołanej osiągnąć nie można będzie, pretenzje te także niżej tej wartości sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kapitał sprzedanej się mających wierzycieli to jest pierwszej kwota 40000 zł. a drugiej kwota 2366 zł. 66 ct. wa.

Wadyum wynosi 10 część sumy wywołania 1) sumę 4000 zł. i 240 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Łuczakowski w Tarnopolu.

Tarnopol, 16 stycznia 1897.

L. 29764 (567 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Feigi Schiffman przeciw Arenowi Amtman i tow. o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 16 marca 1897 i dnia 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. w biurze nr. 46 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Hurku położonego whl. 41 ks. gr. tejże gminy obj. dawniej dłużników Arona Amtmana i tow. własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 2592 zł. 50 ct.

Wadyum zaś 260 zł. a. w. Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu z substytucją adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 15 listopada 1896.

L. 10103 (452 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretenzji Zakładu kredytowego włościańskiego 7 rat po 30 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 21 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 zawsze o godz. 10 rano. przymusową sprzedaż realności whl. 84 w Wierchowcach bl. p. Pinkasa Reinischa względnie córki jego nielet. Sary Reinisch własnej.

Cena wywołania wynosi 473 zł. w. a. Wadyum 4 zł. 30 ct. a. w.

Re zte warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce 30 listopada 1896.

L. 6317 (964 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycieli adw. dr. Geisslera w sumie 300 zł. z pn. odbędzie się w dniach 10 marca i 7 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację 1/4 części realności lwh. 177 ks. gr. gm. Witów Józefa Tozka Radwana własnej i całej realności lwh. 145 tamże położonej Anny z Tozkowej własnej.

Cena wywołania co do realności ad a) 107 zł. 50 ct., co do realności ad b) 1307 zł. 50 ct.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Czarny Dunajec, 31 grudnia 1896.

L. 24239 (957 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzycielno-

ści Sabiny Reindel w kwocie 1500 zł. a. w z pn. odbędzie się dnia 11 marca 1897 i dnia 12 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Resi Jütte Stein własnej wyk. hip. l. 1665 gm. kat. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1660 zł. 70 ct. a. w. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 166 zł. 7 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jurkiewicz w Stanisławowie.

Stanisławów, 16 stycznia 1897.

L. 32547 (713 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli Tarnowskiej Kasy oszczędności w resztującej sumie 58 zł. 89 ct. w. a. i w sumie 359 zł. 50 ct. w. a. z należościami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Ruchowa objętej Wojciecha Lisowskiego własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 16 marca 1897 i dnia 21 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowią będzie wartości szacunkowa 1575 zł. 75 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ciarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 158 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego, kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowionym został adw. dr. Malawski z Tarnowa z substytucją adw. dr. Glasera.

Tarnów, dnia 22 listopada 1896.

L. 14724 (416 3-3)

Celem zaspokojenia pretenzji Kaśki i Hapki Pacholuk w kwocie 44 zł. 53 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 16 marca i 20 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 1/5 części ciału hip. lw. 169 gminy Witków stary dłużnika Wasyla Pacholuka własnej.

Cena wywołania 242 zł.

Wadyum 24 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bernard Alter w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy. Radziechów, 12 października 1896.

L. 13274 (966 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli gminy miasta Doliny w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 marca 1897 i 21 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądownym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności wyk. hip. l. 447 ks. gr. gm. Dolina dz. IV objętej dłużników Jana Kardasza syna Jurka i An y z Holodów Kardaszowej własnej.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chmiński w Dolinie.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 30 listopada 1896.

L. 16412 (468 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 17 marca 1897 i dnia 7 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż połowy realności lwh 94 ks. gr. gm. Kozubów objętej Martina Wałacha recte Wałasa własnej na rzecz Fischla Grusbarda celem zaspokojenia sumy 16 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 107 zł. 60 ct.

Wadyum 10 zł. 76 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Józef Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, 22 grudnia 1896.

L. 22687 (709 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia dwóch rat pożyczkowych po 2122 zł. 50 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 15 marca i 22 kwietnia 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17 egzekucyjna

sprzedaż dóbr Sadržawka wyk. hip. l. 364 księgi grunt. dla większych posiadłości objętych, Mendla Badiana własnych.

Cena wywołania poniżej której dobra te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 150345 zł.

Wadyum 15035 zł. 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 16 lipca 1896 prawo zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Parnassa, a pana adw. dr. Bindera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 9 stycznia 1897.

L. 9606 (818 3 3)

Dnia 16 marca i 20 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według whl. 112 ks. gr. gminy Demnia Józefa Steina i Frejdy Fried własnej celem zaspokojenia wierzycieli Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie w kwocie 550 zł.

Cena wywołania 396 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono c. k. notaryusza Norberta Mokrzyckiego z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, dnia 29 grudnia 1896.

L. 74393 (473 2-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że dobra Kornia wyk. hip. l. 507 c. k. Sądu krajowego we Lwowie objęte w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie położone, Maurycego Mochnańskiego i Maryi Józefy 2 im. z Bonieckich Mochnańskiej własne na żądanie Banku krajowego krol. Galic i Lodomezy z Wielkiem księstwem Krakowskim celem zaspokojenia zaległych dwóch rat po 3932 koron 50 gr. i resztującego kapitału 168564 koron 57 gr. z pn z większej 170.000 koron sprzedawac się będą w dwóch terminach, na pierwszym przynajmniej za na drugim też poniżej ceny oraz wywołania 340.000 koron wa. jednak nie za mniej jak 113.500 koron, a to dnia 18 marca 1897 i 29 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Wyciąg hipoteczny, akt opisaną przynależności dóbr Kornie z folwarkiem Dębina i Leszczynai przyległ. i szczegółowe warunki przeglądnąć można w tutejszo Sądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli nieznanego z nazwiska, miejsca pobytu, z życia ich spadkob. i prawonastępców mianowicie co do cięższej na ich rzecz w poz. 2 i 7 k. C. kwoty 283 fl. 39 ct. m. k. z 5% osetkami dla wierzycieli późniejszych lub którymby uchwały wca'e lub wczesniej doręczone być nie mogły ustanowiono adw. dr. Młachowskiego, zas substytutem tegoż adw. dr. Margascha.

Lwów, dnia 9 stycznia 1897.

L. 12561 (788 2-3)

Podaje się wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 18 zł. 50 ct. z pn. przez Leiba Habera wywalozonej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. Nr. 129 ks. gr. gm. Dora na 70 zł. oszacowanej dłużnika Iwana Nastasiuka własnej w jednym terminie a to dnia 19 marca 1897 o godzinie 10 rano na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 7 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Gruińskiego w Delatynie.

Bliższe warunki i akt oszacowania w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Delatyn, 25 listopada 1896.

L. 16790 (998 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 163 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. Gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 255 gm. kat. Peceziżyn objętej dłużnika Jako wa Geruka Dmytra własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 8 marca 1897 i dnia 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 100 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peceziżynie.

Wadyum wynosi 100 zł.

Peceziżyn, 15 stycznia 1897.

L. 81923 (562 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensy Galic. kasy oszczędności 1000 zł. wa. z pn. 500 zł. z pn. 1000 zł. wa. z pn. i 1500 zł. z pn. odbędzie się dnia 26 marca 1897 i dnia 30 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa licytacja do dłużników Józefa Liptay i Filipiny Liptay należących realności pod lk. 1076³/₄ we Lwowie położonej lwh. 1088/II objętej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1226 zł. 53 ct. wa. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej trzeciej części tejże sprzedanej zostanie, że jako wadium kwota 1226 zł. 53 ct. wa. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny protokół egzekucyjnego oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno wreszcie, że dla wierzycieli hipotecznych wedle podania egzekwenta; z miejsca pobytu niewiadomych Hildegardy z Mantschlów Pokizińkiej, Olgi z Mantschlów Kosteckiej, Ernesta Mentschla i Anieli Rożanowskiej tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 21 października 1896 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu dorężone być nie mogły adw. dr. Jasiniecki kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Petruszewicz mianowany został.

Lwów, dnia 16 stycznia 1897.

L. 8442 (991 1-3)

W e. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Hirscha Feltschera w kwocie 6 zł. 25 ct. z pn. w dniu 22 marca i 23 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/5 części realności lwh. 165 w Liskach Zofii Woźnicowej względnie nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania wynosi 5 zł. w. a. Wadium 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski.

Liszki, 24 grudnia 1896.

L. 12311 (1034 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 10 zł. 40 ct., 36 zł. 22 ct., 36 zł. 11 ct. 36 zł. i 266 zł. 89 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 8 marca i dnia 22 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności objętej wyk. hip. 166 ks. gr. Barszczowice Jurka Pistoły własnej.

Cena wywołania 1311 zł.

Wadium 132 zł.

Resztę warunków licytacji przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 18 grudnia 1896.

L. 5429 (1013 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensy Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu w kwocie 160 zł. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie licytacja publiczna sprzedaż realności ciała hipotecznego whl. 51 gm. kat. Biecz objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Grzegorza Bary w Bieczu własnego w dwóch terminach tj. w dniu 22 lutego 1897 i w dniu 29 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium 429 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedanej realności oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biecz, dnia 30 września 1896.

L. 12382 (1025 1-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 600 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniu 3 marca 1897 o godz. 10 rano licytacja posiadłości wyk. 198 ks. gr. Nadwórna nieobjętej masy Samuela Dreilingera własnej z powodu ofiarowanego przez Jakóba Hirscha podkupu.

Wadium 441 zł. 70 ct.

Cena wywołania 4417 zł. aw.

Podkup 3000 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Frey w Nadwórnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 16 grudnia 1896.

L. 10437 (1032 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Franciszka i Maryanny Witekich przeciw Maryannie Widz zamężnej Sliz pto 100 zł. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 641 ks. gr. gm. Żywiec dawni Józefa Widza a obecnie egzekutki Maryanny z Widzów Slizowej własnej w Żywcu położonej

na dzień 4 marca i na dzień 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium 11 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 105 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Junger w Zabłociu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutsąd. registraturze.

Żywiec, dnia 2 grudnia 1896.

L. 10841 (1023 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ryfki Feuerstein w kwocie 28 zł. 13 ct. z pn. dozwolona została sprzedaż połowy realności Beili Zinn własnej lwh. 1134 gm. kat. Leżajsk objętej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tut. Sądzie w dwóch terminach dnia 16 marca i 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania stanowi będzie kwota 575 zł.

Wadium wynosi 58 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze w godz. urzędowych.

Leżajsk, dnia 19 grudnia 1896.

L. 9219 (1026 1-3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Michała Jankowskiego własnej pod Nk. 45 w Krzeżowicach położonej lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Krzeżowice objętej na pokrycie wierzytelności Markusa Zwanzigera w kwocie 120 zł. wa. z pn. a to w dniu 17 marca 1897 i w dniu 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1143 zł.

Wadium 115 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 14 grudnia 1896.

L. 12801 (1015 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1897 na pierwszym terminie powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim nawet poniżej takiej licytacja całych realności wyk. hip. l. 125 i 142 i połowy realności wyk. hip. l. 159 gm. kat. Poświęrz ze Słobodą dłużnika Pańka Procyka własnej na rzecz Salamona Raresa pto 55 zł. w. a.

Cena wywołania 430 zł.

Wadium 43 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutsąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Franciszka Burzyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, dnia 3 stycznia 1897.

L. 7572 (673 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Katza w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniu 24 marca i w dniu 28 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 472 ks. gr. gm. Ryglice objętej dłużnika Stanisława Lisaka własnej pod warunkami w rezolucji z dnia 2 czerwca 1896 l. 3127 wymienionymi.

Tuchów, 13 grudnia 1896.

L. 13120 (810 1-3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności miasta Białej przeciw Janowi Wanatowi względnie tegoż leżący masie i Maryannie Drozdowskiej pto 7000 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 19 marca 1897 i dnia 30 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 66 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 9664 zł. 24 ct.

Wadium 970 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Wojciechowski w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 5 listopada 1896.

L. 10669 (793 1-3)

W e. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi przeciwko Michałowi Radziowi o zapłacenie kwoty 100 zł. aw. z pn. odbędzie się publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 311 ks. gr. gm. kat. Mierzwica z Wiesenbergiem objętej własnością Michała Radzia będącej dla powyższej pretensyj na hipotekę służącej na 850 zł. a. w. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 19 marca 1897 i w dniu 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej

lub za tę samą cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadium 85 zł. a. w.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tutsąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, 22 listopada 1896.

L. 16737 (756 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 marca 1897 i dnia 6 kwietnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w e. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 50 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Jana Zawady własnej na rzecz Galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 3523 zł. 62¹/₂ ct.

Wadium 352 zł. 36 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adw. dr. Datka w Dąbrowie. Dąbrowa dnia 19 grudnia 1896.

L. 9239 (969 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 22 marca 1897 i dnia 22 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności lwh. 16 połowy realności lwh. 17, 12/96 części realności lwh. 13, 2/4 części realności lwh. 18, 6/48 części realności lwh. 19 i 6/96 części realności lwh. 23 ks. gr. gm. Hyrowa objętych Pawła Czupinińskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 263 zł. 8 ct.

Cena wywołania stanowi kwota 503 zł. 57 ct. w. a.

Wadium kwota 50 zł. 35 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. registraturze.

Dukla, dnia 29 października 1896.

L. 9446 (970 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 22 marca i 22 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 155 i 2/4 części realności whl. 203 ks. gr. gm. kat. Jasionka objętej Jana Kucharskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności Samsona Wasserstruma w kwocie 45 zł. 40 ct.

Cena wywołania stanowi kwota 408 zł.

Wadium 40 zł. 80 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. registraturze.

Dukla, dnia 30 listopada 1896.

L. 5316 (817 1-3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ryfki Holländer w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacja do Władysława Zaykowskiego należącego prawa poszukiwania i wydobywania ropy etz. na gruntach Tomasza Potoka własnych wyk. 59 ks. gr. gm. Stróżna objętych intabulowanego w dwóch terminach mianowicie w dniu 22 marca 1897 i w dniu 22 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł.

Wadium wynosi 25 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tut. Sądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionych prawach po dniu 5 listopada 1896 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitalę z Bobowy. Ciężkowice, dnia 5 listopada 1896.

L. 17637 (821 1-3)

Dnia 22 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś dnia 22 kwietnia 1897 nawet poniżej takiej każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna licytacja realności whl. 613, 5 1, 528 i 240 ks. gr. gm. Zudubrowce objętych Mikołaja Mikołajczaka Tymofia własnych na rzecz Bukowińskiego zakładu ziemskiego pto 400 zł. aw. z pn.

Cena wywołania kwoty 400 zł. 50 zł. 120 zł., 230 zł.

Wadium 10% tychże.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenbeck w Siatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Siatyna, dnia 30 grudnia 1896.

L. 9877 (968 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 22 marca 1897 i dnia 22 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 230 i 1/4 części realności lwh. 213 księgi gr. dla gminy katastralnej Iwla objętej Michała Moronia własnych celem zaspokojenia wierzytelności Israela Hamel w kwocie 24 zł. 51 ct. wa., wadium kwota 31 zł. 5 ct. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 9 listopada 1896.

L. 79 (672 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie przesiedzi się w dniu 22 marca 1897 o godz. 10 rano w budynku sądowym dobrowolną licytacją sprzedaż realności l. wyk. hip. 98 ks. gr. gm. Tuchowa, pozostałej w spadku po ks. Mateuszu Ożyskim.

Cena wywołania 1500 zł., poniżej której sprzedaż ewentualnie także nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzaną być może w registraturze sądowej. Tuchów, 11 stycznia 1897.

L. 9528 (967 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 22 marca 1897 i dnia 22 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 427, 5/10 części realności lwh. 428 i 2/12 części realności lwh. 429 ks. gr. dla gminy kat. Lubatowa objętych Urbana Zygmunta własnych celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Salamona w kwocie 48 zł. 11 ct. wa.

Cena wywołania stanowi kwota 211 zł. 66 ct. wa., wadium kwota 21 zł. 16 ct. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 28 listopada 1896.

L. 9209 (971 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 22 marca i 22 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 364 ks. gr. gm. kat. Iwla objętej Bartłomieja Szczepanaka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Parnesa w kwocie 5 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi kwota 280 zł. wadium kwota 28 zł. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne, można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Dukla, dnia 13 października 1896.

L. 4110 (1030 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Silbera 100 zł. z pn. zarządzone w dniu 15 marca i 15 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 49 w Ulanowie lwh. 21 Leopolda i Antoniny Umińskiej własnej.

Cena wywołania 150 zł. Wadium 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jędrzej Dąbrowski w Ulanowie.

Ulanów, dnia 30 listopada 1896.

L. 5153 (1031 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Skórskiego zarządzone w dniach 15 marca i 15 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed poł. publiczną przymusową sprzedaż 1/4 części realności lwh. 1019 w Ulanowie i 1/5 części realności Nr. 97 w Ulanowie lwh. 236 położonych Teofili i Wincentego Szulców własnych.

Cena wywołania 135 zł. Wadium 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych z pobytu wierzycieli Jędrzej Dąbrowski w Ulanowie.

Ulanów, dnia 10 grudnia 1896

L. 12930 (1014 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności sokiego Skarbu w kwocie 257 zł. 25 ct., 25 zł. 25 ct. i 285 zł. 25 ct. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 9 marca i 21 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności ziem hipotecznych Nr. 4, 41, 47 gm. katastralnej Grobla objętych, Zofii Steyczy, Katarzyny Dziura i Maryi Wilkosz własnych.

Cena wywołania 6195 zł.

Wadium 6 0 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 4 września 1896.

L. 980 (1009 1-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w sumach 4825 zł. 44 ct. i 1868 zł. 74 ct. wa. z należytymi dodatkami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 409 ks. gr. gm. Tarnów objętej do masy konkursowej Racheli Leistenowej należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 9 marca 1897 i 30 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 12624 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakikolwiek najwyższą ofertowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1262 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registrarzu c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, 21 stycznia 1897.

L. 128 (1003)
Ogłoszenie licytacji.
Dnia 5 marca br. o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w kancelaryi podpisanej c. k. Zarządu salinarnego publiczna licytacja zasobów piennych i fert, celem oddania w drodze przedsiębiorstwa prócz robienia w robocie maszynowej, murarskiej i ciesielskiej, także nowej budowy kotłarni i zbudowania maszynowego, budowy fundamentów pod maszynę parową, obmurowania kotłów parowych i fundamentowania podmurowania pod ustawie się mający blaszany komin maszynowy.
Cena kosztorysowa wszelkich powyżej przytoczonych robót wraz z dodaniem potrzebnego materiału budowlanego wynosi 8492 zł. 39 ct.
Blizsze warunki co do wnoszenia ofert, wymiar i plany są do przejrzania w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Lacku w godzinach urzędowych, gdzie na żądanie odpowiednio wyjaśnienia udzielone będą i formularz na oferty w odpisie może być wzięty.
Należycie ostemplowane i opieczątowane oferty wraz z 10% wadyum od żądanej sumy wniesione być mają najdalej do 5 marca br. do godziny 11-tej przed południem do rąk naczelnika podpisanego Zarządu salinarnego.
Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia po 11-tej godzinie przed południem.
Zwraca się uwagę, że tylko znani przedsiębiorcy i tacy oferenci na przychylnie załatwienie reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych, jakoteż technicznie uzdolnienia wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.
Oferty nieostemplowane, niezapatrzone w wadyum i sporządzone nie według formularza, w ogóle nieopowiadające zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.
C. k. Zarząd salinarny
Lacko (obok Dobromila), dnia 6 lutego 1897.

L. 330 (985 1-2)
Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady dozorey więźniów pierwszej klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wisniezu upływa z dniem 2 marca 1897.
C. k. Dyrekcya Zakładu karnego
Wisnierz, dnia 6 lutego 1896.

L. 2959 (950 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w sprawie konkursowej Józefa Bienkowskiego zaprotokółowanego kupca pod firmą: „J. Bienkowski“ w Podgórzu, Stefan Bernacki, kupiec w Krakowie, na miejsce tymczasowego zarządcy masy adw. dr. Aronsolna s'alyum zarządcą tejże masy mianowany został.
Kraków, dnia 23 stycznia 1897.

L. 10188 (946 2-3)
Iwan Nyczaj z Żaluża uznany został umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Karola Czernieckiego ze Żaluża.
C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraz, dnia 31 grudnia 1896.

L. 3617 (1028 1-3)
Maryanna z Dudków Piotrzykewa z Lusiny marnotrawną; kuratorem jej Jędrzej Pietrzyk z Lusiny.
Skawina, 2 lipca 1896.

L. 4920 (1029 1-3)
Józef i Antonina Piszekowie z Borku Fałęckiego marnotrawni; kuratorem ich Wojciech Piszek z Borku Fałęckiego.
Skawina, 23 sierpnia 1896.

L. 10185 (972 2-3)
Prokop Fedoruk gospodarz z Krzywca dolnego uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Władysław Czarnecki gospodarz tamże.
C. k. Sąd obwodowy.
Mielnica, dnia 25 sierpnia 1896.

L. 9158 (989 2-3)
Józef Pytel z Będziszyny uznany został umysłowo niedołężnym. Kuratorem tegoż ustanowiono Jakóba Jędrzejczyka.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 27 sierpnia 1896.

L. 10690 (1021 1-3)
Jewkę Ślepycz zameżną Żurawel z Tuczap uznano marnotrawczynią, kuratorem jest Stefan Dzikowski tamże.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 6 października 1896.

L. 4832 (1018 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ogiżkowicach podaje do wiadomości, że c. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu decyzyą z dnia 6 czerwca 1896 l. 4696 zezwolił na oddanie Józefa Wojny ze Stróżny pod kuratelę z powodu, iż tenże jest kretynem i głupkowskim i że Jakób Wojna gospodarz ze Stróżny kuratorem dla niego ustanowionym został.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 30 września 1896.

L. 63546 (1033 1-3)
Alojzy Winter kwieskowy listonosz we Lwowie uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Józef Clementz rusznikarz wojskowy w Przemyślu.
Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 31 grudnia 1896.

Wyroki prasowe.

St. 29 (928)
Das f. k. Ministerium des Innern hat unterm 1 Februar 1897, Zähl 905 M. 3, den in Budapest erscheinenden Zeitschriften: „Dhne Staat“ und „Allamekkt“, auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

St. 31. (1001)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. k. Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt der Druckschrift: „Die Gefahren des Clericalismus“ gedruckt von Johann Wladar, vormalig J. Haase in Baden, verlegt von Moiss Teufert, Wien, VII, Neustiftgasse Nr. 106, begründe ihrem ganzen Inhalte nach den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G., die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme der bezeichneten Druckschrift wird bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung derselben nach § 493 St. W. D. ausgesprochen.
Wiener-Neustadt, 4 Februar 1897.

Das Ministerium des Innern hat unterm 5 Februar 1897, Z. 995 M. 3, der in Belgrad unter dem Titel: „Hajduk Veljko“ erscheinenden Zeitschrift auf Grund des § 26 des Preßgesetzes gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 931 (990 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoniego i Wincentego Hermanów że Józef Greyman 1 b. m. dol. 931 wytoczył przeciw nim skargę o uznaniu za zgaśnię i wykreślenie ze stanu biernego nieruchomości wyazami hipotecznymi 39 i 1001 Cieszanowa objętych prawa zastawu dla wierzytelności pozwanych 240 zł i że na tę skargę wyznaczonym został termin do ustnej rozprawy na 4 marca 1897 10 godzinę przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.
Pozwani winni zgłosić w tutejszym sądzie lub ustanowić pełnomocnika względnie też ustanowi temu dla nich kuratorowi c. k. notaryuszowi Długoszowskiemu w Cieszanowie dać potrzebne do obrony wskazówki, gdyż inaczej ze skutku ze zaniechania tegoż wyniki sami sobie przypisać będą winni.
Cieszanów, 3 lutego 1897.

L. 21676 (997 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Iwana

Gruszkę, że gmina Nowosiółka wniosła przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności do realności wykazem hipotecznym 368 ks. Nowosiółka objętej, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 3 marca 1897 wyznaczono i że tutejszego adwokata dr. Beisa celem zastępowania w tym sporze kuratorem ustanowiono.
Jest zatem rzeczą kuranda ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniechania sam sobie będzie musiał przypisać.
Buczacz, 19 grudnia 1896.

L. 12711 (994 2-3)
Zawiadamia się Gertrudę Pietras z miejscy pobytu niewiadomą, iż Anna Piskor wytoczyła przeciw niej pozew do praes 10 grudnia 1896 l. 12711 o własność wschodniej połowy realności whl 248 ks. gr. gm. kat. Wampierzów objętej termin na dzień 24 marca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczony został, że kuratorem dla niej ustanowiono c. k. notaryusza Krasiekiego w Radomyślu, któremu winna przed tym terminem środków obrończych dostarczyć lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 12 grudnia 1896.

L. 10432 (603 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Justynę Jurawic, że uchwała tabularna z dnia 20 lutego 1896 do l. 442 dla niej przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora Nykoły Pachotków naczelnika gminy Horodyszcze cetrnarskie.
Chodorów, 9 stycznia 1897.

L. 5749 (757 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie celem doręczenia ts. rezolucyi z dnia 30 listopada 1895 l. 12799 ustanawia Piotra Pikula z Radgoszczy kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Jurasa.
Dąbrowa, dnia 13 lipca 1896.

L. 50865 (777)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Piotr Siekierzyński fabryka mydła w Podgórzu, z powodu śmierci właściciela.
Kraków, dnia 18 grudnia 1896.

L. 26484 (803)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniwym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wykreślenie protokołowanej na podstawie uchwały z dnia 12 marca 1891 l. 4346 firmy spółkowej G. Schlüssel i syn skład mebli w Tarnowie.
Tarnów, 17 grudnia 1896.

L. 21391 (855)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że firma „Saul Breier handel zbożem, spisytusem i drzewem w Kołomyi“ z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślona została.
Kołomyja, 7 listopada 1896.

L. 7094 (856)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Georga Grossa, iż celem doręczenia mu ts. uchwał tabularnych z 12 stycznia 1895 l. 21491 i z 7 grudnia 1895 l. 1693, kuratora ad hoc w osobie brata nieobecnego Jakóba Grossa z Kołomyi ustanowił i temuż powyższe uchwały doręczył, a rzeczą nieobecnego jest kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę Sądowi wskazać.
Kołomyja, dnia 13 czerwca 1896.

L. 1073 (863 1-3)
Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia Katarzynę Tenzyńską z miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej ustanowiono kuratorem adw. dr. Mütza celem doręczenia jej t. s. uchwały z dnia 1 października 1896 l. 20144 co do intabulacyi prawa własności realności objętej whl. 25 ks. gr. gm. Zabłocie na rzecz Mareli Kawkowej.
Tarnów, 21 stycznia 1897.

L. 18558 (854)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi ogłasza, że na walnym zgromadzeniu członków Spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 19 lipca 1896 odbytem, wybrani zostali na dalsze trzechlecie Dyrektorami Jan Kleński młodszy, Zygmunt Łukaszewicz i dr. Walek Staurer, zastępcami zaś Mieczysław Jasiński, Ifrim Manissali i Tadeusz Zima.
Kołomyja, dnia 17 października 1896.

L. 14768 (864)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniwym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy:

Noe Grün przedsiębiorstwo wyrebu lasu i sprzedaży drzewa w Przyborowie którą Uscher Chrzaz jako prokurysta w ten sposób podpisany będzie, iż pod firmą swoje imię i nazwisko z dodatkiem oznaczającym prokurę wypisze, dzierżycielem firmy jest Noe Grün.
Tarnów, 16 lipca 1896.

L. 124 (764 1-3)
Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Iwana Martyniuka i Anastazyę Martyniuk, iż celem doręczenia im tutejszej uchwały tabularno egzekucyjnej z dnia 16 kwietnia 1896 l. 5887 ustanowiono dla nich kuratora Zdzisława Więckowskiego z Radziechowa.
Radziechów, 10 stycznia 1897.

L. 123 (766 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semena Melnyk, iż celem doręczenia mu tutejszej uchwały tabularno egzekucyjnej z dnia 4 kwietnia 1895 l. 4609 ustanowiono dla niego kuratora Zdzisława Więckowskiego z Radziechowa.
Radziechów, 10 stycznia 1897.

L. 122 (765 1-3)
Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kseńkę Wasylenko, iż celem doręczenia jej tutejszej uchwały tabularno egzekucyjnej z dnia 17 lipca 1865 l. 11402 ustanowiono dla niej kuratora Zdzisława Więckowskiego z Radziechowa.
Radziechów, 10 stycznia 1896.

L. 4101 (769)
C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teresę Błazę, że celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z dnia 1 sierpnia 1893 l. 7542 ustanowiono dla niej kuratora ad actum w o obie Prokopa Kowala z Synowódzka wyżnego.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, 5 maja 1896.

L. 6666 (770)
C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Marusię z Kluczców Mozoł, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 18 października 1892 l. 10014 ustanowiono dla niej kuratora w osobie Nykoły Kluczyca z Synowódzka niżnego.
Skole, 21 czerwca 1895.

L. 50850 (776)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Markus Samuel w Niepołomicach“ z filią w Woli batorskiej, której używać będzie Markus Samuel jako dzierżawca propinacyi i właściciel wyszynku wina i herbaty bez rumu w Niepołomicach i w Woli batorskiej podpisując takową słowami „Markus Samuel w Niepołomicach“.
Kraków, 18 grudnia 1896.

L. 2420 (823)
C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jossala Dratlera, że ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie Jana Lisowskiego ze Skolego i temuż doręczono uchwałę tabularną z dnia 29 lipca 1894 l. 8028 wydaną w sprawie uporządkowania stanu hipotecznego realności pod lkat. 185 w miasteczku Skolem położonej wedle wyk. hip. 816 księgi gruntowej gminy kat. Skole na imię Michała Dobosiewicza zapisanej, a w drodze kupna na własność Berischa Hauptmana przeszłej.
Skole, dnia 16 marca 1896.

L. 51 (813)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Buczacz zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 19 grudnia 1896 l. 9328 wpisano dnia 31 grudnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Towarzystwo kredytowe wzajemna pomoc w Kozowie“ iż na walnym zgromadzeniu członków odbytem 22 kwietnia 1896 wybrano na przebieg lat 3 Majera Ber Kurzroka dyrektorem, Jakóba Jekel kasyerem, Mosea Józefa Binnenfelda kontrolerem a Judę Schmutza zastępcą dyrektora.
Brzeżany, 16 stycznia 1897.

L. 1064 (804 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej księżeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 60918 na kwotę 306 zł. 14 ct. z procentem od 1 lipca 1896 bieżącym na imię i nazwisko Mendla Garfunkla opiekującej i poleca posiadaczowi tej księżeczki wkładowej, aby takową tem pewni w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej tut. sądowi obwodowemu przedłożył, gdyż inaczej takowa za umorzoną uznana będzie.
Tarnów, 21 stycznia 1897.

Zl. 2645 (982 3-3)

Aufforderung
an die Osias Hirsch Schor'schen Verlassenschaftsgläubiger. Von dem k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte Innere Stadt II. Wien werden Diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 31 August 1895 mit letztwilliger Anordnung verstorbenen, in Brody wohnhaft gewesenem Rentiers Osias Hirsch Schor eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthung ihrer Ansprüche den 31. März 1897 Vormittags 10 Uhr zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigen denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch die Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insofern ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Wien, den 22. Jänner 1897.

Der k. k. Landesgerichtsrath.

L. 34339 (619 3-3)

C. k. Sąd pow. m. d. w Tarnowie zawiadania niewiadomą z życia i miejsca pobytu Zofię 10 Jamrogową, 20 Dobrotową, że w sprawie hipot. Tekli z Nowaków Wnękowej o wpis prawa własności do posiadłości w h. 8 ks. gr. Chybszów etc. dotychczas na rzecz Zofii Dobrotowej zainstabulowanej, ustanowił dla niej kuratora adw. dr. Tadeusza Tertila z Tarnowa.

Tarnów, 10 grudnia 1896.

L. 20105 (650 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadania niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ilka Nałyńnika, aby w przeciągu roku od daty tego do tut. Sądu się zgłosił i deklarację przyjęcia spadku po śp. Iwanie Nałyńniku, zmarłym dnia 3 lutego 1895 w Bartnem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia tem pewnie wniósł, ile że inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z ustanowionym dla niego kuratorem Cypryanem Polywką z Bartnego i ze spadkobiercami, którzy do spadku tego się zgłoszą.

Gorlice, dnia 30 grudnia 1896.

L. 14366 (648 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Antoniny Marmolowej o zainstabulowanie jej za właścicielkę realności pod lwh. 125 w Zawadzie, dla niewiadomej z pobytu Anny Lasota kuratorem Wojciecha Więckowicza z Zawady i jemu doręcza rezolucję z dnia 28 listopada 1896 l. 13429 dozwalającą intabulacji prawa własności realności lwh. 125 w Zawadzie na rzecz Antoniny Marmolowej.

Dębica, 30 grudnia 1896.

L. 302 (643 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadania nieznanego z miejsca pobytu Chaima Sifira, że w sporze Toni Rappaport przeciw Chaji Sarze Nussbaum i innym o zapokojenie w drodze egzekucyjnej hipotecznej kwoty 630 zł. z pn. ustanowionym dla niego został kuratorem ad actum adw. dr. Mantel z substytucją adw. dr. Bindera.

Jest tedy rzeczą Chaima Sifira zgłosić się u tegoż kuratora celem podania środków obrony a w razie obrania innego zastępcy wcześniej o tem Sądowi donieść.

Tarnopol, dnia 9 stycznia 1897.

L. 68026 (638 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie żółkiewskiego stowarzyszenia przedmiejskiego „Gomel Chesed“ o wykreślenie z karty ciężarów realności lk. 303³/₄ we Lwowie prenotacji prawa zastawu dla sumy 200 zł. z pn. adw. dr. Bodeka z zastępstwem przez adw. dr. Ziona kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu E Krausa pozwanego i zawiadania go z wezwaniem, aby temuż kuratorowi potrzebne informacje udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi donieść.

Lwów, dnia 9 stycznia 1896.

L. 204 (642 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Klarisdenfelda, że przeciw niemu wniosła kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie pozw de praes. 7 stycznia 1897 l. 204 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 120 zł. w. a. i wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 10 stycznia 1897 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Uiberallowi z substytucją p. adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Jakobowi Klarisdenfeldowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem donieść w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 10 stycznia 1897.

L. 5767 (637 3-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Hawryłę Chomiszyńska zawiadania się, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw nie-

mu o 28 zł. 70 et. kuratorem jego Zygmunt Groblewski notaryusz w Winnikach ustanowiony został i wzywa się go o udzielenie informacji kuratorowi lub przedstawienie sądowi innego pełnomocnika

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 22 lipca 1896.

L. 20546 (686 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadania, iż dnia 21 sierpnia 1886 w Lesznie zmarł Lebisch Wassermann bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy tegoż spadkobiercy nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby jakie prawa do spadku się rościłi sobie, by w prz. ciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku zgłosili się i prawa swe wykazali, w przeciwnym bowiem razie spadek jako bezdziedziczny Państwu wydany zostanie.

Brody, dnia 22 grudnia 1893.

L. 7583 (682 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Tomasza, Jana, Wojciecha, Józefa, Michała Wykrętów, że na podstawie ugody sądowej z dnia 26 sierpnia 1896 do l. 6486/96 nadkuratelnie zatwierdzonej prawo własności połowy ciała hipotecznego lw. 31 księgi grunt. gminy Sulkowice dotąd na a) masę spadkową śp. Anny Wykręt, b) Tomasza Wykręta, c) masę spadkową Macieja Wykręta, d) Jana Wykręta, e) Wojciecha Wykręta, f) Józefa Wykręta, g) Michała Wykręta w równych częściach wpisane, dalej prawo własności połowy z połowy ciała hip. lw. 376 gm. Sulkowice na rzecz powyżej wymienionych właścicieli w równych częściach wpisane na rzecz Katarzyny, Tomasza, Józefa i Maryanny Szymkiewiczów w równych częściach wpisuje się a rezolucją intabulacyjną do rąk ich kuratora c. k. notaryusza Marcina Gayczaka w Andrychowie doręczoną zostaje.

Andrychów, dnia 26 października 1896.

L. 24063 (679 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że Stanisławowi Holubowi c. k. notaryuszowi w Pruchniku udzielił w sprawach do jurysdykcji c. k. Sądu obwodowego należących ogólną delegację do sporządzania aktów spadkowych po osobach, które w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pruchniku z tego świata zjadą.

Przemyśl, 19 grudnia 1896.

L. 11873 (720 3-3)

Zawiadania się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chaima Izaka Harta z Tyśmienicy, że gmina miasta Tyśmienicy wytoczyła mu pozew sumaryczny dnia 19 sierpnia 1896 l. 11873 o zapłaconie kwoty 52 zł. w. a.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Mendla Boltucha z Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 sierpnia 1896.

L. 31843 (712 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jana Göttla, że w sprawie egzekucyjnej firmy „M. Pekarek“ przeciw niemu pto 17 zł. 75 et. aw. z pn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Stanisława Angermanna.

Zarazem wzywa się Göttla, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub też Sądowi innego pełnomocnika przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania go trafia.

Przemyśl, 20 grudnia 1896.

L. 20 (705 3-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomej Dorotę Rozenblat, że uchwałę z dnia 6 października 1896 l. 2566 wyznaczającą termin do rozprawy likwidacyjnej do ceny kupna ze sprzedaży jej realności uzyskanej, dla niej przeznaczoną, doręcono kuratorowi adw. dr. Rawieziowi dla niej ustanowionemu i wzywa się ją, by udzieliła temuż informację lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.

Brzeżany, 16 stycznia 1897.

L. 22880 (706 3-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadania w sporze pisemnym Złoty Mandel, Race Korn i Laji Gottfried przeciw Sarze Frost, Ryfee Springer, Krendli Nadel i niewiadomemu z miejsca pobytu Nissenowi Nadel o własność 2/12 części z połowy i 9/90 części z całej realności w h. 155 ks. gr. gm. Przemysł objętej, niewiadomego z miejsca pobytu Nissen Nadel, że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Peipera z substytucją p. adw. dr. L. Süßweina i do rąk pierwszego dekretację pozwu z dnia 19 grudnia 1896 l. 22880 doręczono.

Wzywamy zatem kuranda, sżeby z kuratorem się porozumiał, lub dla ochrony swych praw sądowi innego pełnomocnika przedstawił, gdyż złe skutki z zaniedbania

wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 19 grudnia 1896.

L. 698 (710 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadania nieznanego z miejsca pobytu Borucha Marbacha, że celem doręczenia a przeznaczonej dla niego tus. uchwały z 12 grudnia 1896 l. 21706, którą w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Markusowi Marbachowi i innym o zapłaconie 4 rat po 240 zł. w. a. z pn. na opisanie przynależności realności w h. 120 w Tarnopolu objętej, pozwolono, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Sygalla a tegoż zastępcą p. adwokata dr. Bindera w Tarnopolu.

Rzecz więc jest Borucha Marbacha zgłosić się u tegoż kuratora celem podania środków obrony a w razie obrania innego zastępcy Sąd tutejszy zawiadomie.

Tarnopol, dnia 16 stycznia 1897.

L. 15746 (736 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Matusza Boszniaka z Ostrowa, że w sprawie o zatwierdzenie uskładu dotyczącego odstąpienia na cele budowy c. k. kolei Haliż Ostrow (Tarnopol) gruntów z realności objętej wykazem hipot. n. 320 gminy Ostrow, ustanowił dla niego kuratora w osobie Jana Skowronski go z Ostrowa, któremu informację udzielił lub innego zastępcę ustanowić może.

Tarnopol, 27 sierpnia 1896

L. 25883 (728 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej Adolfa Krausa przeciw Izakowi Vatermanowi pto 217 zł. 38 et. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Vatermana adw. dr. p. Milgroma z substytucją adw. dr. p. Landaus i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 19 grudnia 1896.

Kołomyja, dnia 19 grudnia 1896.

L. 20951 (727 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie wekslowej Adolfa Krausa przeciw Izakowi Vatermanowi o 225 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Izaka Vatermana adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucją adw. dr. Wiesenberg i do egz. adw. dr. Milgromowi nakaz zapłaty z 24 października 1896 l. 20951 dla niewiadomego z miejsca pobytu I. Vatermana przeznaczony.

Kołomyja, 24 października 1896.

L. 41 (617 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadania z życia i miejsca pobytu niewiadomej Weroniki hr. Łączynska z powodu wniesionego na firmę „M. B. Goldschmidt“ przeciw niej w tut. c. k. Sądzie pod dniem 20 sierpnia 1896 l. 7338 pozwu pto 2297 zł. 32 et. z pn. celem zastępowania pozwanej w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr. Heyne a zastępcą jego adw. dr. Wittlin ustanowionym został.

Wzywamy przeto pozwaną, ażeby się do ustanowionego kuratora zgłosiła i jemu środki obrony podała, gdyż w przeciwnym razie wynikiem złe skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Złoczów, 9 stycznia 1897.

L. 80854 (640 3-3)

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że dnia 9 maja 1896 zmarła we Lwowie Marya 10 Ciborska 20 Rebel 30 Hexel z pozostawieniem kodycyjlu z daty Lwów 6 maja 1896.

Gdy uprawnieni do dziedziczenia nie są wiadomi wzywa się wszystkich, którymby prawo dziedziczenia przysługiwało, aby prawa te w przeciągu jednego roku od daty dzisiejszej w tym Sądzie zgłosili i przy wykazaniu prawa dziedziczenia, swoje oświadczenia do spadku wnieśli gdyż inaczej spadek, dla którego kuratorem adw. dr. Robert Czajkowski ustanowionym został, tym którzy się oświadczą i tytuł dziedziczenia wykażą przyznany zostanie, zaś część nie przyjęta, względnie gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek przez skarb państwa jako bezdziedziczny ścigającym zostanie.

Lwów, dnia 28 grudnia 1896.

L. 580 (707 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że wpisy w rejestrze handlowym tegoż sądu i w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uskutecznił, ogłaszane będą w roku 1897 w Gazecie lwowskiej i w czasopiśmie Przegląd prawa i administracji.

Sambor, dnia 23 stycznia 1897.

L. 1240 (795 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nachmana Semel, celem

doręczenia temuż ts. wyroku z dnia 30 maja 1896 l. 31737 w sprawie Abrahama Brilla przeciw niemu pto 100 zł. z pn. kuratorem adw. dr. Schrenzla z zastępstwem adw. dr. Felda i wzywa niniejszem tegoż Nachmana Semel, by się co do swych praw porozumiał z ustanowionym kuratorem lub wskazał sądowi innego swego pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie przypisze złe skutki.

Lwów, dnia 16 stycznia 1897.

L. 12348 (792 3-3)

Zawiadania się niewiadomą z miejsca pobytu Sarę Fejge Keller, iż celem doręczenia jej uchwały z 28 września 1895 l. 10942 kuratorem ad actum Ignacego Cukra ustanowił i temuż tę uchwałę doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, 21 listopada 1896.

L. 16142 (734 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy w miejsc. deleg., ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Schatz kuratorem tutejszego adwokata dr. Zinsa i wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wyznaczył.

Stanisławów, 19 sierpnia 1896.

L. 18945 (735 3-3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Semiona Rużyłę z Kopyczynie, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 11 czerwca 1896 l. 11356, ustanowił kuratorem w osobie adw. dr. Stanisława Glogiera z Tarnopola.

Tarnopol, 30 września 1896.

L. 16998 (737 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Sebastjana Małszyca z Chodaczki, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 28 lutego 1896 l. 3651 ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Langer z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1896.

L. 16992 (738 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Ksenię Cbanas z Dubowic, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z 26 lutego 1896 l. 3455, ustanowił kuratorem w osobie adwokata dr. Landesberga z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1896.

L. 9104 (743 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 1 listopada 1896 l. 8041, ustanawia Michała Bukacy z Hlibowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Audrucha Frankowa i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 14 grudnia 1896.

L. 41 (962 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadania, że Hersz Salzman wniósł pod dniem 2 stycznia 1897 l. 41 pozew przeciw Fedorowi Jurczakowi o 96 et.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Jurczaka ustanawia się kuratora Feliksa Czekańskiego z Wisłoka.

Do rozprawy wyznacza się termin na dzień 23 lutego 1897 o 9 rano.

Wzywa się pozwanego Fedora Jurczaka, aby przed terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 2 stycznia 1897.

L. 24894 (802)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 grudnia 1896 wpisana została do rejestru handlowego dla stowarzyszeń przy „towarzystwie zaliczkowym w Jarosławiu“, że na odbytem dnia 28 września 1896 zgromadzeniu rady nadzorczej tegoż stowarzyszenia zaliczkowego w Jarosławiu na miejsce zmarłego dyrektora kaspiera Józefa Stelmacha p. Franciszek Polach emerytowany kontroler u zędu podatkowego w Jarosławiu tymczasowo na członka Dyrekcji kaspierskiej został zatwierdzony przez walne zgromadzenie powołany został.

Przemyśl, 4 stycznia 1897.

L. 10856 (807 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Czarnop, że w sprawie gabc. zskładu k. dyt. ziemskiej przeciw niemu i tow. o 1000 zł. w. a. ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Wiktor Grychowicki w Leżajsku, któremu w nien dać należyta informację lub innego zastępcę ustanowić, inaczej złe skutki sobie przypisze.

Leżajsk, 16 stycznia 1897.

L. 21967 (1006 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywając wszystkich, którzy jako wierzyciele do spadku sp. księdza Biskupa dr. Juliana Pełczyńskiego zmarłego dnia 22 kwietnia 1896 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pretensje sobie roszczą, by w dniu 25 lutego 1897 o godz. 10 przed południem Nr. 1 w tutejszym Sądzie w celu zgłoszenia i wykazania swych wierzytelności się jawili lub do tego terminu podanie swe pisemnie wniosli, w przeciwnym razie nie przystąpią do spadku, gdyby takowy zapłaconiem zgłoszonych wierzytelności został wyczerpany, żadne dalsze roszczenie, chyba że byłoby prawem zastawu ubezpieczenia.
 Przemyśl, 4 stycznia 1897.

L. 18225 (1020 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sylwestra Krajniczyzna, że dnia 26 listopada 1896 do l. 18225 wniósł przeciw niemu Danko Doszna skargę o zapłatę 200 zł. wa. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 lutego 1897 o godz. 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Franciszka Dziubczyńskiego adw. z Gorlic.
 Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.
 Gorlice, dnia 8 stycznia 1897.

L. 65 (1019 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Annę z Gaberów Gaberową, że dnia 2 stycznia 1897 do l. 65 wniósł przeciw niej Jan Mruk z Bystrzy skargę o uznanie praw do legatu przez sp. Jana Gabera uczynionego, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 lutego 1897 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie pana adwokata dr. Dziubczyńskiego z Gorlic.
 Będzie zatem rzeczą pozwanej kuratorowi swemu udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.
 Gorlice, dnia 2 stycznia 1897.

L. 4785 (1017 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Ciekówce zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Franciszkę z Magierów Guewowa, że powód Jan Guewa w sprawie przeciw tejże o uznanie nieważności aktu notaryalnego z daty Ciekówce dnia 16 listopada 1889 l. R. 27 wniósł podanie o wyznaczenie nowego terminu do uzupełnienia rozprawy w kierunku lat. sąd. rezolucyą z dnia 23 października 1892 l. 2390 wskazanym, w skutek czego do tej rozprawy ustnił termin na dzień 2 marca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niej Kazimierza Ziębę gospodarza ze Stróżny ustanowiono.
 Rzeczą zatem jest kurandki dostarczyć kuratorowi środków obroony, lub innego sobie obronę ustanowić i o tem Sąd zawiadomić.
 Ciekówce, dnia 30 września 1896.

L. 10613 (1016 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Belzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu z granicami państwa przebywającego Iwana Dziesiętnika, że przeciw niemu Hyę Gudzyk wniósł pozew o 20 zł. i że dla niego kuratoro-wno, któremu pozew doręczono i termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 1 marca 1897 wyznaczono.
 Wzywa się Iwana Dziesiętnika aby informację kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Belz, 29 grudnia 1896.

L. 10710 (753 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywając posiadacza następujących z posiadania Salomona Bognera skradzionych weksli jako to:
 1. wekslu daty Wierzbiana 20 marca 1894 na 500 zł. w. a. opiewającego, za 5 miesięcy od dat. płatnego w Wierzbianach (powiat Busk) przez Salomona Bognera wystawionego, a przez Salomona Spisa w Wierzbianach (powiat Busk) akceptowanego.
 2. wekslu z daty Brody 28 marca 1894 na 400 zł. w. a. opiewającego, za 3 miesiące od od daty płatnego w Wierzbianach przez Salomona Bognera wystawionego, a przez

Salomona Spisa w Wierzbianach i przez Józefa Spisa w Nakwaszy (powiat Brody) akceptowanego, by weksle te w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej sądowi tutaj przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksle te za umorzone uznane zostaną.
 Złoczów, 31 grudnia 1896.

L. 8565 (791)
 Nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Ewę Jurczykową zawiadamia się, że w dniu 28 maja 1894 zmarła w Zbydniowie siostra jej Józefa Jurczykowa pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.
 Wzywa się tedy Ewę Jurczykową, aby w ciągu roku tutaj się zgłosiła i deklarację do spadku wniosła, inaczej bowiem spadek z tymi, którzy się do tego spadku zgłosili i z ustanowionym dla niej kuratorem Antonim Cieślą ze Zbydniowa przeprowadzonym zostanie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Rozwadow, 19 grudnia 1896.

L. 9246 (782)
 C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Berischa Goldsteina, że w sprawie Zaleła Hersana przeciw Pesi Goldstein o uznanie bezskuteczności skryptu dłużnego z daty Mikulińce 3 grudnia 1894 l. 12508 i nabytego przez nią na tej podstawie prawa zastawu na ruchomościach Berischa Goldsteina, dla niego kuratorem ad actum Konstanty Widawski c. k. not. w Budzanowie ustanowiony został.
 Budzanów, 25 listopada 1896.

L. 1190 (778)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca na podstawie zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 listopada 1893 l. 88954 statutu wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Kasa Oszczędności miasta Podgórze“ której używać będzie założona w Podgórzu kasa oszczędności.
 Wybrana na posiedzeniu Wydziału „Kasy Oszczędności miasta Podgórze“ w dniu 1 października 1893 Dyrekcya „Kasy oszczędności miasta Podgórze“ składa się z trzech dyrektorów, t. j. z Franciszka Maryjewskiego jako przewodniczącego, Jakoba Ferbera jako urzędnika kancelaryjnego i Gustawa Barucha.
 Dyrekcya ta będzie podpisywała firmę powyższą w ten sposób, iż pod wycięnięciem stampilią brzmieniem firmy „Kasa Oszczędności miasta Podgórze“ koryzkielwiek dwaj z powyższych wymienionych trzech członków Dyrekcji nazwiska swoje w sposób uwidoczniomy w złożonym w Sądzie podpisie firmowym podpiszą.
 Kraków, dnia 12 stycznia 1897.

L. 52017 (775)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy istniejącej już firmie „Spółka śl. sarska w Świątnikach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, iż na walnem Zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem w dniu 19 lutego 1896, na wniosek Rady nadzorczej zatwierdzono wybór następujących nowych członków Dyrekcji na przeciąg lat trzech, poczynszy od dnia 10 lipca 1896:

1. na dyrektora kierownika Józefa Naydera.
2. na zastępcę dyrektora kierownika Alojzego Bodzonia,
3. na dyrektora kasyera Ludwika Zagajewskiego.
4. na zastępcę dyrektora kasyera Józefa Walasa,
5. na dyrektora kontrolora Franciszka Wasseraba.
6. na zastępcę dyrektora kontrolora Jana Cholewę oraz, że nowo wybrani członkowie Dyrekcji podpisywać będą firmę stowarzyszenia w ten sposób, iż pod wycięnięciem stampilią brzmieniem firmy polskiem, „Spółka śl. sarska w Świątnikach górnych, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką“ lub niemieckim „Schlesser Genossenschaft in Świątniki górne, Registr. Genoss. mit beschr. Haft.“ położą swe podpisy wszyscy trzej członkowie Dyrekcji lub ich zastępcy w sposób we wzorze firmowym podany.
 Kraków, dnia 30 grudnia 1896.

L. 3172 (773 1-3)
 C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dr. Feliksa Kasparka, że przeciw niemu wniósł Albert Fejer (Weisz) pozew de praes. 21 stycznia 1897 l. 3172 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 22 stycznia 1897 l. 3172 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Bobilewiczowi z substytucją adwokata dr. Gluzińskiego w Krakowie i poleca pozwanemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie

obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
 Kraków, dnia 22 stycznia 1897.

L. 3162 (772 1-3)
 C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dr. Feliksa Kasparka, że przeciw niemu wniósł Albert Fejer (Weisz) pozew de praes. 21 stycznia 1897 l. 3162 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 75 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 22 stycznia 1897 l. 3162 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Bobilewiczowi z substytucją adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie i poleca pozwanemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
 Kraków, 22 stycznia 1897.

L. 26144 (763 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Stryju w sprawie egzekucyjnej Usehera Lauterbacha przeciw nieznaną z życia i miejsca pobytu Chaji Rothmann pto 4 8 zł. aw. ustanawia dla tejże ostatniej kuratorem tutejszego adwokata dr. Józefa Bylinę, któremu wraz z dekretem kuratorskim doręcza się tus. uchwałę licytacyjną z 31 grudnia 1896 l. 26144, dla Chaji Rothman przeznaczoną.
 Stryj, 28 grudnia 1896.

L. 15298 (762 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Stryju oznajmia niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chanie Weitren, że w sprawie egzekucyjnej Mechla Jakóba Anrebcha przeciw spadkobiercom Chaima Wolfa Rothbauma pto 90 zł. aw. tus. uchwałę z dnia 12 lipca 1895 l. 4522 dla niej przeznaczoną do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p. adwokata dr. Finka w Stryju się doręcza, do którego względem udzielenia mu informacji wskazać się się lub innego zastępcę Sądowi wskazać winna.
 Stryj, 16 grudnia 1896.

L. 3162 (825 1-3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw Annie z Youngów Kwiatkowskiej i innym o zapłacenie 3 rat po 455 zł. aw. itd z pn. dla nieznaną z miejsca pobytu Henryki z Youngów Kodrębskiej, adwokata krajowego p. dr. Władysława Gorzeckiego kuratorem, zaś adwokata krajowego p. dr. Stanisława Hahna zastępcą kuratora i zawiadamia o tem niniejszym nieznaną z miejsca pobytu Henrykę z Youngów Kodrębską z oznajmieniem, że tus. uchwałę z dnia 5 września 1896 l. 39504 jej do rąk kuratora doręczoną przymusowa sprzedaż dobr Prusinów i Adelicówka wyk. hip. l. 164 i 847 objętych w części jej własność będących, na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dozwoloną została i z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi do obrony swych praw służące środki dostarczyła lub innego pełnomocnika ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące jej same skutki sama sobie przypisać będzie musiała.
 Lwów, dnia 23 stycznia 1897.

L. 78342 (824 1-3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia Chaji Hüsa z życia i pobytu niewiadomej jakoteż z życia i pobytu niewiadomym jej spadkobiercom, że przeciw niej przez p. p. Berla Hüsa i Gittlę Hüsa rodz. Blauer we Lwowie przez adwokata dr. Raabe pozew o uznanie za zgasy obowiązek zapłaty sumy 200 zł. m. konw. i wykreślenie tejże sumy ze stanu ciężarów połowy realności pod lk. 106²/₄ we Lwowie wykaz hipoteczny l. 86 dz. II. jak C. poz 4 zahipotekowanej wniesionym z stał.
 Gdy miejsce pobytu wyżej wymienionej pozwanej nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem p. adw. dr. Maurycego Kabane a tegoż zastępcą p. adwokata dr. Rubina Sokala, wyznaczając na powyższy pozew termin 90 dniowy do wniesienia obrony mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się powyż wymienioną, aby ustanowionemu kuratorowi służące dla swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż z zaniedbania szkodliwe następstwa wynikłe sama sobie przypisze
 Lwów, dnia 19 grudnia 1896.

L. 10970 (806 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Krysyanę Lazarową, iż celem doręczenia jej rezolucji hipotecznej z dnia 30 września 1894 l. 8787 co do wpisu prawa własności 1/5 części realności wyk. hip. l. 47 gm. Kobylanka objętej na rzecz Antoniego Kosiby, u-

stanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Czesława Słeczковского z Gorlic i temuż ową rezolucję doręczono.
 Gorlice, 8 grudnia 1896.

L. 23486 (801)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 4 grudnia 1896 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jakób Felsen“, że właścicielem takowej jest Jakób Felsen przedsiębiorca w Pikulicach, i że miejscem siedziby firmy jest miejscowość Pikulice.
 Przemyśl, 4 stycznia 1897.

L. 23233 (800)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 1 grudnia 1896 wpisane zostało do rejestru dla stowarzyszeń, że na odbytem dnia 26 lutego 1896 zgromadzeniu walnem towarzystwa żywego i kredytowego w Przemyślu Arona Duldiga kup a w Przemyślu ponownie na członka Dyrekcji Maksa Ausubla właściciela realności w Przemyślu ponownie na zastępcę członka Dyrekcji a w miejsce wylosowanego Leona Langbanka. Majera Gelerntera przemysłowca w Przemyślu na członka Dyrekcji wybrano.
 C. k. Sąd obwodowy.
 Przemyśl, 4 stycznia 1897.

L. 23901 (799)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 grudnia 1896 wpisano do rejestru stowarzyszeń, iż na odbytem dnia 7 maja 1896 walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie członkowie Dyrekcji Władysław Rybotycki dyrektor, Henryk Rubenbauer dyrektor kasyer, obsj na dalsze trzecielecie w swoich dotychczasowych funkcjach zatwierdzeni zostali i że w miejsce zmarłego dyrektora kontrolora Franciszka Stelmachewicza ksiądz Ignacy Wachnianin gr. kat. proboszcz w Sieniawie rektorem kontrolorem wybrany został.
 Przemyśl, 4 stycznia 1897.

L. 2613 (849 1-3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia adw. dr. Ziona kuratorem ze zastępstwem adw. dr. Panetha dla nieznaną z miejsca pobytu Alty Raehli Fischer, Elhasza Leiby Ungar i Simy Häsler w sprawie Wincentego Kurniewicza przeciwko tymże o przeniesieniu własności rozmaitych części realności l. 433²/₄ i zawiadamia ich z wezwaniem, sby temu kuratorowi potrzebna informację udzieliłi, do swej obrony st. żące kroki uczynili i o tem sądowi doni. śli.
 Lwów, dnia 27 stycznia 1897.

L. 16252 (837 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Pezeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Kawaciukowi Procia, że dnia 3 lipca 1896 do l. 7278 zapadł przeciw niemu wyrok w sprawie drobiazgowej z Chaimem Salspeter o zapłacenie kwoty 42 zł. i że dla niego Fedora Januszaka z Myszyna kuratorem ad actum ustanowiono.
 Wzywa się więc ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tuł Sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Pezeniżyn, 31 grudnia 1896.

L. 9749 (845 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Justynę Pawliszyn, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 18 września 1895 l. 10475 kuratorowi Józefowi Procykowi doręczoną została.
 Zborów, 12 grudnia 1896.

L. 9258 (844 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Seniów, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 27 sierpnia 1895 l. 9560 kuratorowi Janowi Kościuk z Jarosławie doręczoną została.
 Zborów, 25 listopada 1896.

L. 5251 (835 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Markusa i Leizora Ingberów o zaszłej 2 sierpnia 1888 śmierci matki ich Nechemki Ingber i wzywa ich, ażeby w przeciągu roku licząc od poniższej daty oświadczyli się do spadku po tejże pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone z p. Jezają Münzem z Oleska jako kuratorem dla nich ustanowionym.
 Olesko, 29 grudnia 1896.

L. 10935 (877 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Mojsiuk, kuratora ad actum Maksymiliana Reimera w Mielnicy celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 13 lutego 1895 l. 1357.
 Mielnica 11 września 1896.

L. 6753 (606 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 8 kwietnia 1894 l. 2877 ustanawia Wolfa Ba diana z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Amelii Nussbaum i o tem teże celem strzeżenia swych praw zawiadamia.
Grzymałów, 10 września 1896

L. 12902 (609 3-3)
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię z Marchlików 1o Brzostowską, 2o Czerwińską, że Marek Władysław wytoczył jej spór o zapłatę kwoty 70 zł., w którym

termin do rozprawy sumarycznej na dzień 16 lutego 1897 o 9 rano wyznaczono.
Ustanowionemu dla niej kuratorowi ad. dr. Ujejskiemu winna dostarczyć potrzebnych do obrony środków a w razie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi donieść.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropezyce, 11 października 1896.

L. 242 (587 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Włodek, że przeciw niej wniósł Marcus Ekstein pozew de praes. 7 stycznia 1897 l. 242 o wydanie nakazu za-

platy sumy wekslowej 600 zł. wa. i że wy dany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 10 stycznia 1897 doręczony został usta nowionemu dla tejez kuratorowi p. adw. dr. Fischlerowi z substytucją p. adw. dr. Uibe ralla w Rzeszowie i poleca jej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony do starezyła lub innego pełnomocnika obrała i sądowi o tem denosiła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Rzeszów, dnia 10 stycznia 1897.

L. 982 (752 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu za-

wiadamia niewiadomego z życia i miesi pobytu Jakóba Weigera, że Berl Stein wniósł przeciw niemu w dniu 18 stycznia 1897 l. 982 pozew pisemny o uznanie przyniesi kwotach 165 zł. 165 zł. i 165 zł. i prawi do wadyum w kwocie 821 zł. 97 ct. wa. zgasie i że dlań kuratorem adw. dr. Landesberga ustanowiono.
Wzywa się zatem pozwanego, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i wskazał, go inaczey skutki z zaniebdania wynikłe samemu przypisać będzie musiał.
Tarnopol, 23 stycznia 1897.

Doniesienia prywatne

Jedwabne materye

balowe 35 ct.

za metr aż do zł. 14.65 w mojej fabryce.

jakotez jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarna, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.
Jedwabno damasty od zł. —.65 do 14.65
Jedwabne bengaliny od zł. 1.20 do 6.50
Jedw. materye włos. na suknie " 8.65 " 42.75
Jedwabne grenadyny " —.80 " 4.50
Jedwabne fulary " —.60 " 3.35
Jedwabne Faille francaise " 1.45 " 8.50
Jedwabny atlas dla masek " —.35 " 1.90
Jedwabna Surahs " —.80 " 3.50
Jedwabne Merveilleux " —.45 " 4.85
Jedwabny ful-r japoński " —.80 " 6.00
Jedwabne materye balowe " —.35 " 14.65
za metr
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesses etc. Cristallique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne koldry i materye na choragwe — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

JANA HOFFA PREPARATA SŁODOWE

dla osłabionych i chorych

szczególne w chorobach piersi, płuc i krtani, kaszlu, chrypcy, influeney, niedokrewności, bladaczce, cierpieniach żołądka i hemeroidalnych, jakotez w nerwowości i ogólnem osłabieniu ciała, jako dyetetyczny środek od lat 50 znakomicie używany i przez lekarzy zalecany.
Do nabycia we Lwowie w aptekach pp. Piotra Mikolascha, Beisera, Ruckera, Krzyżanowskiego i Blumenfelda; w drogueryach pp. Freudmana i Menkesa; w sklepach pp. kupców: Ballabana, Soleckiego i Ważnego, oraz wprost u Jana Hoffa c. i k. nadwornego dostawcy w Wiedniu I, Graben, Bräunerstrasse 8.

Prospekty z cennikami darmo i opłacone.

Teatr hr. Skarbka.

W piątek dnia 12 lutego 1897.

Popychadło

komedya w 4 aktach J. Sztukiewicza.

OSOBY:

Hr. Laura Ostojowska	Cichocka
Eug. bar. Zdobychski	Woleński
Zarowski stud. uniw.	Nowacki
Jan stróż domu	Ruszkowski
Małgorzata jego II. żona	Gostynska
Klementyna jego córka	
z II. małżeństwa	Gromnicka
Marya córka z I. małż.	Bednarzewska
Ignacy narzeczony Klementyny	Żelazowski
Józef) drużbowie	Wysocki
Michał)	Kliszewski
Antosia) drużbny	Boćwaska
Zosia)	Michlewicz
Prokop Żółciński, obywatel ziemski	Feldman
Katarzyna sklepikarka	Otrębowa
Kunegunda przekupka	Rybicka
Stróżka	Lasocka
Julja garderobiana	Hartig
Lokaj I. hrabiny	Kasprzycki
" II. " " "	Czaki
" barona	Sowiński
Posłaniec	Dolski

Rzecz dzieje się w Warszawie.

W antraktach powineo się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Magle pokojowe po zł. 24.— i 35.— Wyżymaczki do bielizny z walcami gumowemi po zł. 12.50, 14.—, 18.—, 20.—, 33 i 36.—, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny liczbą 1. (naprzeciw katedry).

PUNIGATOR D'ESPIC przeciw ASTMIE i KAPARON
Wgłówn. apt. Skład at w Parzyżu, 20 ul. R. L. 1897.

Szychy stare, bitwy napoleońskie nabywa L. Koźniński, handel papieru i tutek plac Akademicki.

Pracownia sukien damskich i nauka kroju Maryi Chocińskiej wykonuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

W okropnej nędzy pozostaje rodzina M. z 7-letnim dziecią, 27 Zamarstynów.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „Orient“

Uznanie

Lwowskiego Laboratorium chemicznego.

WODA FIOŁKOWA

Już wyszedł nr. 1. „Inseratu“, pisma dla ogłoszeń. Proszę żądać gratis i franko. Administracya „Inseratu“ Złoczów.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem na rok

1897

nabyć można po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi Gazety Lwowskiej, Czarnieckiego 12. Zamiejszowi zachęca przysłać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy. Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

MASO MASKORNA MOULIN

W PARYŻU.

Masó ta leczy wrzodzenia, przyszczo, czerwoneści, krosty, węgry, wyzpie, liszaje, hemeroidy, swędzące chrobotane, łupież i wyrzuty na czole i twarzy poronnych włosów i wszelkie choroby maskorne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brewiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słok 24 franków we Francyi w Parzyżu w aptece p. MOULIN 30, rue Lavoisier-Grand. We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wawiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 61

Zamknięcie rachunków i bilans

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Przecławiu

Stan czynny:

Gotówka w kasie	zł. 720.28
Skrypta	" 2190.30
Założenie: ruchomości i druki	" 152.61
Lokasye	" 100.—
Procesowe	" 5.08
Procenta naległe od skryptów	" 8.98
Procenta na rok 1897 zapłacone	" 21.48
Razem	zł. 3198.63

Stan bierny:

Uddatki	zł. 1132.—
Wkładki	" 23.30
Fundusz rezerwowy	" 137.44
Zyski (Vortrag) z r. 1895	" 56.25
Kredyty zaołącznieta	" 1700.—
Procenta niepodjęto od wkładek	" —.32
Procenta pobrane na rok 1897	" 1.70
Proc. uzyskane w r. 1896 za r. 1865	" 1.10
Naległe podatki	" 17.—
Czysty zysk	" 139.62
Razem	zł. 3198.63

Obrót kasowy 10.062 zł. 16 ct.

Liczba członków z końcem 1896 roku 123.

Przecław dnia 8 lutego 1897.

238

Schmeja Amsterdam.

u-uwa z twarzy przyszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry wygładza zmarszczki, pory i doly ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena 1 zł.

J. JHNAŃCOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3. — Praca lika 1. 11 — Kraków Sukiennice 1. 20. — Praca myśl ul. Franciszkańska 1. 24. — Czerniowce Rynk 1. 2.

Wielka inspraska loterya Przedostatni tydzień.

Główna wygrana

75.000 keron, gotówką 20 proc. potr.

Losy po 50 ct polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Kormann i Feigenbaum, Gustaw Max Schellenberg i Kreysler, A. Schellenberg i Syn, Sokal i Litien.

S. Kelsen w Wiedniu

poleca

klosety z przepływem wody i bez tego rury klosetowe, kanałowe nasady z patentowaaniem zamknięciem, kompletne urządzenia kąpielowe, wentylatory, przybory do wodociągów jak i rury lane i kute, pompy fontany i wszelakie armatury.



Zastępstwo

dla Galicyi

Bukowiny



Herman Hamel, Lwów.

Aparata najlepsze

przybory fotograficzne

poleca najtaniej choć w najlepszej jakości

największy skład fotograficznych przyborów

Ludwik Feigl

we Lwowie, pasaż Hausmanna 8.